Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8052. Rok XXVIII.

Wtorek 24. kwietnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —— — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Rozgoryczenie wśród urzędników. --- Straszny wypadek na dworcu kolejowym we Lwowie. --- Znowu katastrofa autobusowa.

Odsłonięcie popiersia Marszałka Piłsudskiego.

KRAKÓW, 22. 4. (Pat). Dzisiaj odbyła się tu w koszarach Kazimierza Wielkiego w Łobzowie uroczystość odsłonięcia wykonanego przez artystę rzeźbiarza Błotnickiego popiersia Marszałka Piłsudskiego. W uroczystości wzięli udział wojewoda Darowski, wicewojewoda Duch, generał Wróblewski, generał Morawiński, wiceprezydent miasta Ostrowski, korpus oficerski, reprezentanci Związku Legjonistów i Związku Strzeleckiego.

Oświadczenie pokojowe Sowjetów.

MOSKWA, 22. 4. (Pat.). Tass komunikuje: Uchwalona wczoraj przez Centralny Komitet Wykonawczy rezolucja w kwestji rozbrojenia stwierdza, że działalność delegacji sowjeckiej w Genewie odpowiadała podstawowym zasadom polityki pokojowej rządu sowieckiego. Centralny Komitet Wyk. Z. S. R. R. podaje raz jeszcze do wiadomości całego świata, że Związek Sowjecki pragnie zdecydowanie żyć w spokoju z wszystkimi innymi narodami i że rząd sowiecki ma zamiar zastosować wszelkie możliwe środki celem całkowitego i definitywnego wyrzeczenia się wojny jako metody rozstrzygania sporów pomiędzy państwami.

Amer. okręty wojenne na wodach chińskich.

WIEDEŃ. 22. 4. (Pat.) Prasa wiedeńska podaje z Waszyngtonu: Rząd amerykański wysłał około 40 okrętów wojennych z kilku tysiącami żołnierzy na wody chińskie. 5.000 żołnierzy amerykańskich znajduje się już w Tientsinie, 1000 w Pekinie i 1000 w Szanghaju.

1222

Kursy kierowców samochodowych Inż. Aleksandra Juhrego Lwów, ul. Kopernika l. 54

PRZY NAJWIĘKSZYCH WARSTATACH SAMOCHODOWYCH w MAŁOPOLSCE. 20810

KURSY ZAWODOWE i DŻENTELMAŃSKIE dla Pań i Panów.

Opłata ratami. Ulgi dla PT. Wojsk., Urzęd. Państ. i Akadem. Wpisy codziennie. — Informacje i programy udziela Zarząd Kursów.

Początek nowych grup 26-4 i 2-5 1928

Europa w ruchu.

Przed wyborami. — Włoska aktywność. — Briand we własnych sidłach. — Propozycja Kelloga.

Nie da się zaprzeczyć, że, jak to zauważono u nas nieraz przed wojną: „Europa w ruchu!“. Składa się na to szereg czynników. Jednym bodaj najważniejszym, który okaże się w miarę rozstrzygającym, to wybory we Francji i w Niemczech. We Francji zwłaszcza rozpoczęły się już bardzo gorące przygotowania do kampanji wyborczej, nad którą góruje jednak postać Poincarego. Ten, który ocalił Francję z upadku finansowego, mieć będzie głos decydujący zapewne i po wyborach, a to nie może być bez znaczenia na układ polityki zagranicznej Francji, zatem i na stosunki międzynarodowe. Dodać wszelako wypada, że Poincarego stanowisko nie będzie zapewne tak nieprzejednane, jak dotąd, pomimo różnych przedwyborczych bojowych oświadczeń. Wybory w Niemczech to jeszcze dość wielka zagadka. W każdym razie od wyniku tych wyborów zależeć będzie wiele.

Gdy tak tedy Europa czeka — i jeszcze poczeka — na te wyniki, dają się zauważyć inne ruchy dość znamienne. Włochy rozwinęły dość znaczną aktywność w polityce i myśla może naprawdę o utworzeniu jakiegoś bałkańskiego Locarna, względnie jakiegoś związku z Turcją, Grecją, Bułgarją i Węgrami. „Manchester Guardian“ z dnia 11 bm. pisze, że to nowe skupianie się na razie koło Włoch, wydaje się tymczasem zbyt luźne, by mogło wywołać podejrzenie, lecz w każdym razie wymaga bacznej uwagi. Polski nie ma co w te kombinacje mieszać. Wolno przypuszczać, że postawienia między dwa ewentualne bloki, tj. francuski (Mała Entente) i włoski („bałkańskie Locarno) dążyć będzie do utrzymania z obydwoma poprawnych stosunków. Nie zawadzi zauważyć, że aktywność Włoch w polityce zagranicznej jest koniecznem antydotum na wewnętrzne wyjałowienie faszyzmu.

Nie bez racji może nazywa komunistyczna „L'Humanite“ aktywność polityki włoskiej „Le preparation de la guerre“, to jest przygotowanie wojny. Jest to nowa ironizująca polityki przygotowania pokoju. Otóż w tym zakresie zaszedł tu incydent wręcz sensacyjny, a chytry lis Briand złapał się we własne sidła. W r. ub. podjął Briand rokowania ze Stanami Zjedn. Ameryki Północnej o odnowienie układu rozjemczego. Wyraził przytem nieopatrznie pogląd, że należałoby go poprzedzić uroczystem oświadczeniem, iż oba państwa wyrzekają się załatwiania sporów między sobą w drodze wojny. Jeśli się zważy, gdzie Paryż a gdzie Waszyngton, to jest to oświadczenie dość platoniczne, raczej demonstracyjne. Ale tu się właśnie A. Briand złapał. P. Kellog, sekretarz stanu do spraw zagr. podchwycił tę inicjatywę i zauważył, że lepiej by było, żeby układ taki stanął nietylko między Francją a Niemcami, lecz między wszystkiemi głównemi mocarstwami. W tem by jeszcze nic groźnego nie było.. Chodzi tylko o to, jak ma brzmieć tekst tego układu.

Między Briandem a Kellogiem rozwinęła się dość zabawna korespondencja, przy zacieraniu rąk przez Niemcy, przyczem Kellog coraz bardziej Brianda przypierał do muru. Kellog bowiem proponuje formułę, odrzucającą bez zastrzeżeń wszelką wojnę. Briand tymczasem (nota z 28 marca b. r.) wyłącza wojnę, będącą słuszną obroną i żąda swobody wobec uczestnika, który go narusza. A dalej Briand żąda, by układ ten nie naruszał zobowiązań, wynikających dla państw jako członków Ligi Narodów, lub innych układów (miał oczywiście na myśli Locarno.). Kellog tych zastrzeżeń Brianda nie przyjął i zwrócił się poniekąd poza jego plecami z inicjatywy do sześciu

Wypłata wygranych

poprzedniej loterji już się rozpoczęła. Zamawiający losy I. klasy nowej Loterji otrzymują wraz z losem czek P. K. O. na przekazanie kwoty.

10 zł. 1/4 ═══ 20 zł. 1/2 ═══ 40 zł. 1/1 1679

Dom Bankowy Schütz i Chajes Lwów, pl. Marjacki 7. Do ciągnienia 1. maja polecamy dolarówki po kursie dziennym. — —

W. RAORT.

Mamo, ja chcę murzyna!

Nie myślcie, żem broń Boże, uprzedzony do muzyki i tańców murzyńskich, lub też do samych murzynów! Prezydent murzyńskiej Liberji cieszy się moją sympatją, tak samo, jak afganistański król Amannulah, lub inny egzotyczny władca. Jest winą naszej dyplomacji, że dotychczas nie nawiązaliśmy ściślejszego kontaktu z murzynami, gdyż poza San Domingiem i bohaterskim Bambulą z cyrku „Medrano“, nic o murzynach, ich sztuce, literaturze i życiu nie wiemy. Życie jest jednak silniejsze, niż niejedna głowa dyplomatyczna i zbliża ku sobie ludzi i narody, bez wdawania się dyplomacji. Dowody tego mieliśmy we Lwowie, gdzie z okazji przyjazdu trupy murzyńskiej, ujrzeliśmy czarno na białem, jak nastąpiło zbliżenie między murzynami, a mieszkańcami bohaterskiego grodu kresowego. Żaden polski Kiepura, człowiek-mucha, Szyller-Szkolnik, Igo Sym, Breitbard, Jarossy, czy też niesłusznie wyszupasowany Ben Hur nie mogą się poszczycić tak żywiołową sympatją i tak owacyjnem przyjęciem, popartem brzęczącymi dowodami, co właśnie „Chocolade Kiddes“.

W historji życia kulturalnego naszego miasta zanotowano tylko jeden jedyny wypadek podobnego entuzjazmu dla sztuki zagranicznej, kiedyto, jeszcze przed wojną, zawitał do Lwowa cyrk „Buffallo Bill“. Pomniejsze imprezy cudzoziemskie, jak: teatr pcheł, przerzucenie żywej damy piłą przez sam środek, tresura psów w dawnem „Colloseum“, panoptikum żywych, woskowych figur i przyjazd Gajdarowa — nie wchodzą rachubę.

Dla historjografa powojennych czasów lwowskich pozostaje więc do zanotowania fakt, że największym sukcesem i entuzjazmem lwowskiej publiczności poszczycić się może zespół murzyński „Chocolade Kiddes“ w rewji murzyńskiej „Black Folies“, wystawionej w Teatrze Wielkim, roku Pańskiego 1928.

Kto widział te tłoczące się tłumy, szturmujące kasy teatralne — panie z przekrzywionemi na bakier kapeluszami, dziewice z obłędem w szeroko rozwartych, a nieprzytomnych oczach, starców, walczących u wejścia z dziećmi przy piersiach, ojców szanujących się rodzin, przeciskających się przez masy ciał z ciałami swoich guwernantek, matrony z rozwianym włosem, idące do ataku na drzwi wejściowe, paskarzy, nierobów, całe klany dancingowe, wysiadywaczy kawiarnianych, welzistów, zalewszczyków, sotschekistów, delapaixistów i hołotę wszelaką — ten przyzna, że murzyni musieli odnieść najkorzystniejsze wrażenie ze Lwowa i miasto nasze zachowają we wdzięcznej pamięci. Kilkadziesiąt tysięcy złotych polskich wywiezionych ze Lwowa utrwali zapewne to braterstwo, gdyż pomimo drożyzny, nędzy głodującej inteligencji umysłowej, przednowku i bezrobocia, złoty jest dobrze notowany na giełdach zagranicznych. I jakże nie pokochać publiczkę lwowską, która bez szemrania płaci za krzesło po dwa dolary, a za ložę po ośm dolarków? W aziotażu, który tym razem rozwinął się wspaniale, płacono o 25 procent drożej. Kochany Lwowek! Zocne, poczciwe miasto, które do każdego obcego zwraca się z sercem na dłoni i kiesą otwartą! Miasto, gdzie każdy murzyn czuje się jakby rzeczywisty członek Ligi Narodów, któremu wszyscy czapkują. Pokażcie mi choćby jedno takie miasto na kontynencie, gdzie murzynka bawiąca na gościnnych występach kabaretowych, zdobędzie się na odwagę, aby łunąć w gębę i rozbić nos poczciwej jakiejś babinie tubylczej, która z ciekawości lepiej jej się chciała przyglądnąć. A przecież taki fakt zaszedł we Lwowie i murzynki owej nikt nie pociągnął do odpowiedzialności! Co za kochane, miłe miasto!.. Mówcie, co chcecie, ale gdyby czekoladowy Louis Douglas mógł zrozumieć wymowę ócz niektórych czarnowłosych miss i ladies lwowskich, to nie tułałby się po szerokim świecie ze swoją fistułką, ale osiadłby na stałe wśród nas, ustatkowałby się, oporządził, zagospodarował i skołtuniał, jak większa część obywateli lwowskich. Ach, gdybyś czarny człowieku, będący dotychczas jeszcze ciągle objektem wesołości lub lynchu, mógł podsłyszeć i zrozumieć, co o tobie mówią niektóre śnieżnobiałe missis, drgające pod suggestją gwizdów jazza i owładnięte jego despotycznym rytmem! Spójrz na tę kędzierzawą lady z dobrobytowego opasu, siedzącą w pierwszym rzędzie w bezruchu nigdy niedotykających się kolan... Spójrz na te dwie dzieweczki, podrosłe na dancingach, pod troskliwem okiem twego białego kolegi z jazz - bandu... Czyż nie pociągnie cię ów tłumok mięsa, sterczący w loży dla paskarzy? Widzisz te oczy obłędne rozszerzone, te podbródki drgające i usta rozchylone w ekstazie?... Mamo, je chcę murzyna!... Nie domyślasz się niczego, czarny człowieku?... Czy myślisz, że we Lwowie przyszli cię podziwiać ci, którzy wiedzą o tem, że jazz jest muzyką, której potrzebowaliśmy, gdyż jest on zadośćuczynieniem potrzebie czasu i że jego powtarzająca się rytmiczność jest bezmyślna, jak miarowe obroty nowoczesnego motoru?... Czy sądzisz, że ci ludzie zastanowili się nad tem, iż w tych waszych Nigger - Songs jest piękno wyzywającej bezczelności i bezgraniczna melancholja zwierzęcości? Nie przyszli tu po to, aby w waszych tańcach i śpiewie odszukać Afryki brutalnej gibkości, płomiennych kolorów, palm, pustyni, oślepiająco białych wzgórz, pierwotnych grzęzawisk, i chaosu wściekłego słońca. Czy myślisz, że przyszli was tu oglądnąć dlatego, że jesteście dziećmi zagadkowego, czarnego lądu, którego tajemnice są tak jasne, że się ich nie widzi? Że szuka się w was żaru podzwrotnikowego słońca, który przez jazz i ekscentryczne tańce dochodzi do nas i przemawia sabatem

mocarstw. **Projekt amerykański w obecnej swej formie jest zbiorem słów bez realnego znaczenia**, obliczonym na **efekt przedwyborczy w Stanach.** Bo i tam będą przecież wybory. Ale dyskusja nad tym projektem jest bardzo pouczająca i warto ją śledzić!

O zdrowie drużyn

parowozów kolejowych.

Każdy podróżny, jadący pociągiem, choćby na najkrótszym szlaku, zdaje sobie z tego sprawę, że los jego jak i reszty podróżnych spoczywa przez cały czas w ręku tych, którzy kierują lokomotywą, czyli t. zw. „drużyny parowozowej“. Najmniejsza nieuwaga, spowodowana przemęczeniem czy nagłą chorobą kierowników pociągu, może pociągnąć fatalne skutki i zniszczyć dziesiątki istnień ludzkich. Dlatego też obowiązkiem władz kolejowych winno być dostarczanie tym drużynom wszystkiego, co dla dobra należytej służby jest potrzebne.

Od dawna dochodzą skargi, że drużyny parowozowe w czasie pełnienia swej służby na parowozie — narażone są na ciągłe niebezpieczeństwo utraty zdrowia z tego powodu, że para z kotła parowozu oraz wilgoć atmosferyczna osadzają się obficie w postaci kropel na wewnętrznej powierzchni ścian blaszanych budek, które przez to stają się siedliskiem wilgoci, ujemnie wpływającej na zdrowie drużyn parowozowych. Otrzymują oni wprawdzie kożuchy i płaszcze ochronne, jednak odzież ta nie może skutecznie chronić od przenikania wilgoci aż do ciała, a wraz z tem od raptownego ogrzewania się lub oziębiania organizmu równocześnie z raptownemi zmianami temperatury w atmosferze, utaczającej pracownika w czasie służby na parowozie. Z drugiej strony zmuszony on jest wciąż oddychać wilgotnem powietrzem, a oprócz tego kapie na niego ciągle z wewnętrznej powierzchni ściany dachu budki skroplona wilgoć. Zapobiegłoby temu wyłożenie warstwą drzewa wewnętrznych powierzchni budek — zarówno bocznych, jak i dachu, ponieważ drzewo jest materjałem mniej podatnym na gromadzenie się wilgoci. Dałoby się to uskutecznić w czasie, gdy parowozy znajdują się w naprawie. Niewielkie wydatki — byłyby produkcyjne, ponieważ drużyny parowozowe zabezpieczonoby od zaziębiania się i nabywania rozmaitych chorób.

Z odpowiednim wnioskiem zwróciły się związki kolejowe do Min. komunikacji.

LOSY I. klasy

Polskiej Państwowej Loterji Klasowej są do nabycia w Kolekturze

„RUNO“ Rawicz i S-ka

Lwów, ul. Akademicka l. 3.

Główna wygrana 700.000 zł.

Wnosimy szczęście w Twój dom!

Co drugi los wygrywa

Ceny losów są następujące: za 1/4 losu zł. 10, 1/2 losu zł. 20, 1/1 los zł. 40.

Ciągnienie już 19-go i 21-go n. m.

Karta zamówień. W.

Do F-my „RUNO“ RAWICZ I S-ka we Lwowie, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam: 1648

_____ ćwiartek po Zł. 10·—

_____ połówek po Zł. 20·—

_____ całych po Zł. 40·—

Należytość w kwocie Zł. _____ po otrzymaniu losów blankietem PKO. przez firmę dołączonym.

Imię i nazwisko _____

Bliższy adres _____

Zdemaskowanie międzynarod. oszusta.

JEST NIM SYN WARSZAWSKIEGO BANKIERA NATANSONA.

(b) Na Semmeringu pod Wiedniem mieszkał w jednym z eleganckich hoteli wytworny cudzoziemiec, który nazywał się Feliks Natanson de Link. Rzekomy ten baron opowiadał o swojem fińskiem, potem włoskiem pochodzeniu, płacił początkowo rachunki regularnie, ale potem zalegał z wyrównaniem. Przybywał on najchętniej w najelegantszem towarzystwie, a szczególniej grał z pasją w karty, mając zawsze wielkie szczęście i wygrywając duże sumy. Wygrywał prawie zawsze w pokera na asa i miał zawsze Jolly Jokera. Wygrane te przynosiły mu duże sumy, więc zaczęto go obserwować. Pewnego dnia znaleziono w szufladzie stolika, przy którym Natanson grał, Jilly Jokera. Okazało się, że Natanson wkładał go zręcznie do kart, jeśli go potrzebował i w ten sposób wygrywał. Nie chcąc robić przykrości wytwornemu cudzoziemcowi, nie robiono z tego użytku, ale przestano z nim grać.

Pozostawiwszy dług w kwocie 350 szylingów Natanson znikł z Semmeringu i wypłynął we Wiedniu, gdzie zamieszkał w eleganckim hotelu. Tam spotkał jednego z eleganckich panów z Semmeringu i zaproponował mu, aby wyjechał z nim razem do Paryża, gdzie będą grać w tajnym klubie gry. Natanson miał przedstawić go jako bogatego właściciela dóbr z Węgier, aby mógł otrzymać z kasy klubu pożyczkę 100.000 franków, któremi mieli się podzielić i uciec. Na sfinansowanie tego planu potrzeba było kwoty 3,000 szylingów i Natanson zaproponował swojemu partnerowi, aby sprowadził do hotelu swoich znajomych, których uda mu się ograć znanym mu sposobem. Na dowód tego Natanson zaprodukował przed swoim partnerem wszystkie karciane sztuczki, które pozwoliły mu wygrywać w Semmeringu i ograć nawet swego partnera.

Naturalnie po takiem zdemaskowaniu się wtajemniczony partner doniósł o wszystkiem policji, która Natansona aresztowała. Miał on przy sobie polski paszport, wystawiony przez polskie poselstwo w Rzymie na nazwisko Feliksa Natansona de Linka. Z aktów okazało się, że Natanson karany był kilkakrotnie za oszustwo. W Frankfurcie nad Menem skazany został na 2 lata więzienia. W Hamburgu przedstawiał się jako adjutant cara i oficer ułanów kronsztadzkich i zdołał przytem sfałszować czek na szkodę pewnego dyrektora hotelu, który kazał go aresztować. Natanson ma na sumieniu cały szereg niecnych sprawek, popełnionych w Wiedniu, Salzburgu, Nicei, Genui, Paryżu i Monaco. Jest on synem znanego bankiera warszawskiego. Ojciec zapisał mu w spadku 125.000 rubli, które Natanson przetrwonił z jakąś aktorką. Wsadzono go potem do domu poprawy, z którego uciekł i rozpoczął swoje oszukańcze występy w Moskwie i Berlinie, Wiedniu i w Baden, gdzie występował jako „baron Henri Corf“. Natansona oddano do więzienia w Wiedniu.

---

czarownie, szumem krwi, orgją kolorów, gestów, dźwięków, ruchów i krzyków!

Nie! Tego Lwów u was nie szuka, a wy nawet nie z tego dać nie potraficie! Nie pozostaliście dziećmi słonecznej Afryki, gdzie taniec murzyński jest tak pierwotny, że tańczy go obecnie byle błazen na dancingu we Lwowie: niema wśród waszych „girls“ kobiet murzyńskich, czarujących harmonją kształtów i bezczelnie wyzywającemi linjami ciał. Niema technicznego współdziałania, cechującego śpiew murzyński. Wasze głosy brutalnie samodzielne (barytony kobiet i soprany mężczyzn!) nie znajdują wytkniętej drogi przez labirynt gwizdanego rymu. Ciała wasze w tańcu zatraciły wspomnienie harmonji rodzinnego krajobrazu i dlatego nie jest dla was taniec wyrażeniem bezpośredniem. Z krainy waszej wynieśliście tylko czarne skóry i wspomnienie Afryki kapitału, businesu i syfilisu. Sztuka wasza, to najpodlejsze produkcje, widywane w spelunkach i tawernach marynarskich miast portowych. To ogłupiająca, reklamiarska ohyda!

Lwów kabotyński, Lwów paskarski i Lwów wzbogaconej hołoty nie pozna się na tem! Zresztą, prawdą a Bogiem, nie wymagał nawet niczego. Ot, chodziło tylko o to, aby „popatrzyć się na murzynów“ i być na „Chocolade Kiddes“ w teatrze, gdzie miejsca są tak drogie, że nie każdy sobie może na kupno biletu pozwolić. Niech widzą wrogowie, że człowieka stać na każdą przyjemność! Jakżeby co bogatsze paskarzówne i posażne panienki na wydaniu wyglądały, gdyby nie mogły głośno przyjaciółce oświadczyć: „Wyobraź sobie, moja kochana, że byłam wczoraj na murzynach!“

A przyjaciółka idzie do domu i dostaje spazmów, chlipiąc w objęciach mamusi: Mamo, ja chcę murzyna!

Syn zamordował ojca i jego kochankę

poczem obojgu obciął głowy brzytwą.

POTWORNA ZBRODNIA, POPEŁNIONA NA TLE ZATARGU O 500 KILO KUKURUDZY. — SĘDZIWY OJCIEC CHCIAŁ SWĄ MŁODĄ KOCHANKĘ WYDAĆ — ZA SYNA.

O niezwykłym wypadku zbrodni ojcobójstwa donosi nasz korespondent czerniowiecki:

We wsi Gura Putilei koło Radowice (Bukowina) 72 - letni Marko Trejczuk przed 5 laty zakochał się w młodszej od siebie, tylko o 50 lat Warwarze Nastakównej. Spóźniona miłość tak oszołomiła starca, że wypędził żonę staruszkę z domu i na jej miejsce sprowadził Warwarę. Wytworzyło się teraz osobliwe współżycie, gdyż w domu pozostał dorosły syn Marka, Michał. Czasem bywa w podobnym wypadku, że przygodna „macocha“ zawiązuje romans z „pasierbem“. Tu stało się przeciwnie, Warwara, której jedynem celem było opanowanie majątku Trejczuka, ustawicznie podjudzała starca przeciw synowi. W międzyczasie zmarła żona Trejczuka, zapisując synowi 500 kilo kukurudzy. Stary Trejczuk oświadczył gotowość wydania tej spuścizny synowi tylko pod warunkiem, że ten poślubi jego konkubinę Warwarę! Gdy Michał, zakochawszy się w jednej z dziewcząt wiejskich, propozycję tę odrzucił, nienawiść między ojcem a synem rozgarzała na nowo, tak, że Michał musiał wyprowadzić się z domu ojcowskiego.

Czując się pokrzywdzony, wniósł skargę, a sąd przyznał mu rację i nakazał ojcu wydanie owych 500 kg. kukurudzy. W międzyczasie Warwara ustawicznem judzeniem odpowiednio nastroiła starego Marka, tak, że gdy Michał zjawił się po odbiór przyznanej sobie schedy, ojciec wśród wyzwisk rzucił się nań ze stołkiem w ręku, a Warwara z pogrzebaczem. Wyprowadzony z równowagi

Michał wydobył siekierę, którą jako zawodowy drwal nosił przy sobie i jednym silnym ciosem rozłupał czaszkę ojcu, a drugim — Warwarze. Na ziemię zwaliły się dwa trupy. Wówczas morderca widocznie popadłszy w krwawy szał, chwycił leżącą na stole brzytwę i odciął nią głowy obojgu zamordowanym. Potem umył sobie ręce, zamknął drzwi wchodowe i uciekł tylnem wejściem właśnie w momencie, gdy brat zamordowanej Warwary usiłował wejść do domu.

Brat ów, odkrywszy zbrodnię, spowodował ujęcie Michała, który przyznał się do czynu, motywując go konieczną obroną.

Debiut lwowskiego autora.

W Teatrze Wielkim we Lwowie zadebiutuje we wtorek dn. 24. bm. dramatem „Noc śnieżysta“ młody i niezwykle utalentowany autor, Lwowianin, Andrzej Rybicki. Premiera jego sztuki oczekiwana jest z ogromnem zaciekawieniem przez teatralne i literackie sfery, ponieważ dramat Rybickiego „Okna“, wystawiony przed kilku miesiącami przez „Redutę“ Juljusza Osterwy w Wilnie, spotkał się z niezwykle gorącem przyjęciem publiczności i krytyki, która odkryła w nim rzetelny talent dramatyczny. Jedną z sztuk Rybickiego ma uświęcić swoje otwarcie nowy teatr miejski, który powstaje obecnie w Warszawie.

Groźny pożar w Tyśmienicy

Stanisławów, w kwietniu.

(jz.) Mieszkańcy Tyśmienicy zostali onegdaj późną nocą obudzeni nagłym ruchem w miasteczku i krwawą łuną, która rozlała się po całem niebie. To wybuchł groźny pożar w samem śródmieściu, a groze położenia pogarszał fakt, że odrazu kilka domów stanęło w płomieniach.

Przystąpiono natychmiast do akcji ratowniczej, w tym też celu wyjechał ze Stanisławowa tren straży pożarnej. Jednakże lokalizacja pożaru była bardzo utrudniona i przeciągnęła się do białego rana.

Pastwą żywiołu padły domy i zabudowania z inwentarzem żywym i martwym na szkodę Szymona Mazura, Fedka Krasnowania, Michała Baranieckiego, Władysława Kordybanowskiego oraz Mikołaja Szumikory. Szkody bardzo wielkie, były tylko w małej części ubezpieczone.

Teatr i życie.

Zastrzelił swoją żonę, ponieważ chciała go opuścić dla teatru.

(b) Przed sądem Sekwany w Paryżu stanął niedawno młody człowiek, Henryk Veuve, liczący 25 lat, oskarżony o zastrzelenie swojej żony, Joanny Rio.

Dramat rozegrał się wśród okoliczności następujących: Joanna Rio była kelnerką w mleczarni w r. 1925, gdy Henryk Veuve poznał ją i poślubił. Wkrótce jednak Joanna Rio zapragnęła wystąpić w teatrze, który ją ogromnie pociągał i dla którego czuła specjalnie umiłowanie. Marzenia jej ziściły się niebawem, gdyż po pewnych staraniach otrzymała engagement do trupy operetkowej, występującej na prowincji. To dokonało zupełnego już przewrotu w jej życiu małżeńskiem, które wydawało się jej nudne i przeciętne.

Z końcem października ub. roku Joanna Rio oświadczyła swojemu mężowi, że go porzuca i odjeżdża na występy. Nieszczęśliwy małżonek błagał ją i zaklinał. Nic nie pomogło, „Bądź spokojny“ — oświadczyła mu — zajmę się naszem dzieckiem, i zabiorę je ze sobą. Henryk Veuve miał tego dosyć. Stracił głowę, poszedł do swego pokoju, wziął rewolwer i strzelił do swojej żony, zabijając ją na miejscu.

Walka z bandytami w Borysławiu.

Jeden bandyta zginął, drugi zbiegł. — Posterunkowy ciężko ranny. — Pościg w okolicy.

(d.) Wczoraj wieczorem w zagłębiu naftowem Borysław wydarzyły się dwa krwawe epizody w walce z grasującymi tam bandytami.

Najpierw posterunkowy Mikołaj Januszkiewicz przytrzymał niebezpiecznego złodzieja, kilkakrotnie karanego, Franciszka Skrzypka, zamieszkałego w Wolance. W czasie, gdy Januszkiewicz eskortował złodzieja, ten rzucił się na Januszkiewicza i usiłował go rozbroić. Wobec tego Januszkiewicz użył białej broni i pchnął Skrzypka bagnetem w szyję, w następstwie czego ten w kilka minut później zakończył życie.

Równocześnie drugi posterunkowy, Józef Seibel, ścigał znanego bandytę, Mieczysława Musińskiego, zamieszkałego w Bani Kotowskiej. W czasie pościgu Musiński strzelił po posterunkowego Seibla, którego kula trafiła w podbrzurze. Ciężko ranny Seibel nie mógł już dalej ścigać Musińskiego, toteż on zbiegł w niewiadomym kierunku. Rannego posterunkowego przewieziono do szpitala, zaś za Musińskim zarządzono specjalną obławę policyjną.

Ci, którzy kradną.

(d.) Do aresztów policyjnych wczoraj dostał się Ludwik Wierzbicki, liczący 20 lat, zamieszkały przy ul. Gabrjelówka l. 11. Jest on podejrzany o kradzież skór w fabryce „Pelis“ przy ul. Marcina l. 30.

Za kradzież dokonaną na szkodę Marji Neustein przy ul. Mącznej l. 30. aresztowany został Piotr Górski, robotnik z zawodu. Ten sam los spotkał 28-letniego Józefa Zieglera, bez zajęcia, zamieszkałego przy ul. Rappaporta l, 1. za usiłowaną kradzież w mieszkaniu Leopolda Rottera przy pl. Smolki l. 3.

Następnie za kradzież pugilaresu z pieniędzmi z kieszeni Andrzeja Jaroszczaka, zamieszkałego przy ul. Lwowskich Dzieci l. 5, aresztowano Jana Kogusa, liczącego 21 lat, zamieszkałego przy ul. Szeptyckich l. 10. Jako drugi za kradzież kieszonkową w ręce policji wpadł Gustaw Goland, liczący 23 lat, bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

Wreszcie do aresztu dostała się Marja Dąbrowska, rejestrowana prostytutka, która skradła garderobę na szkodę Marji Łucyszyn, zamieszkałej przy ul. Na Błonie l. 10.

Dwie szajki złodziejskie.

(d.) W tych dniach policja lwowska zlikwidowała dwie szajki złodziejskie, które w mieście dokonały całego szeregu kradzieży z włamaniem.

Jedną szajkę z blatnikami tworzyli: Franciszek Rusinek z Lewandówki i Mieczysław Jabłoński, zamieszkały przy ul. Nenckiego l. 8, których policja aresztowała. W czasie rewizji, przeprowadzonej w ich mieszkaniach, znaleziono wiele rzeczy, pochodzących z kradzieży.

Drugą grupę tworzyli złodzieje, na czele której stali: 21-letni Józef Smółka z Jałowca i blatnik, Izrael Grünberg, zamieszkały przy ul. Inwalidów l. 4. Szajka ta w ostatnim czasie dokonała włamań na szkodę Stanisława Ihnata (ul. Kurkowa l. 24), Karoliny Zbiegieniowej (ul. Akademicka l. 21), dra Ozjasza Taua (ul. Wałowa l. 2, i Samuela Posamenta (ul. Graniczna l. 30). W mieszkaniach Smółki i Grünberga znaleziono rzeczy pochodzące z kradzieży, popełnianych u powyż wymienionych osób. Smółkę i Grünberga również aresztowano.

Z teki karykatur.

Ambasador Francji w Warszawie p. Laroche.

Dalsze szczegóły krwawej tragedji

przy ul. Żółkiewskiej we Lwowie.

(d.) Jeszcze w sobotę w południe pierwszy „Wiek Nowy“ przyniósł obszerną wiadomość o strasznej i krwawej tragedji, jaka rozegrała się tegoż dnia w realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 74. Dziś stwierdzić należy, że w tym wypadku zawiedziona miłość rozprężyła nerwy ludzkie do niebywałych rozmiarów, wkładając do rąk sprawcy wstrząsającej zbrodni naprzemian rewolwer, brzytwę i nóż. Chęć zemsty na tle erotycznem u Czuchraja nie miała granic i zgasła wreszcie z chwilą, gdy ostatnia kula położyła kres życiu młodego człowieka, szukającego miłości i ogniska domowego.

Opowiadają domownicy, znajomi zmarłego Czuchraja i rodziny Andruszków, że Czuchraj, poznawszy Zofję Andruszko, pracującą w fabryce papieru przy ulicy Berka Joselowicza, jeszcze w jesieni zakochał się w niej na zabój. Myśli swoje i czas swój poświęcał jedynie Zofji, a i ona jemu odwzajemniała się wielką sympatją i miłością. Czuchraj, 32-letni robotnik, wprawdzie był żonaty, lecz z żoną nie zaznał szczęścia. — Miał prawo do życia i miłości, jak każdy inny człowiek, jakkolwiek pochodził tylko z proletarjatu. Rozszedł sie więc z żoną, która nawet przebywa gdzieś poza Lwowem i o niego wcale nie troszczyła się.

Poznał Zofję, zawiązał się między nimi bliższy stosunek. Po przejściach z pierwszą żoną czuł się lepiej, szczęśliwym i marzącym o założeniu nowego ogniska domowego. Pracował i kochał, dążąc do zbawczej chwili życia jego. Wreszcie zamieszkał u Andruszków i starał się o ich rodzinę, składającą się z matki Anny, utrzymującej się z handlu i posług, oraz z dwóch córek, Zofji, liczącej 25 lat, oraz Pauliny, lat 21.

Naraz wśród Andruszków poczęła nurtować myśl, że przecież Czuchraj nie będzie się mógł z Zofją połączyć ślubem kościelnym, dopóki żyje jego pierwsza żona. Myśl tą poczęła buntować matkę przeciw Czuchrajowi, zwłaszcza, że Zosia mogła zrobić bliższą znajomość z jakimś wolnym mężczyzną i wyjść za niego za maż. Lecz Zosia, jakkolwiek z Czuchrajem zostawała w bliższym stosunku, czasami flirtowała z innymi. Byli więc także tacy, którzy gwałtownie ją atakowali o względy.

To wszystko doprowadziło do tego, że Anna Andruszkowa przed dwoma miesiącami Czuchrajowi wypowiedziała mieszkanie, a na jego miejsce sprowadził się inny robotnik, Stanisław Nowicki. Zamieszkał on i spał w pokoju, w którym również sypiały siostry Zofja i Paulina.

Stan ten i utracone szczęście wprawiły Czuchraja w zdenerwowanie. Starał się on nawiązać ponownie bliższy stosunek z Andruszkami, lecz daremnie. Często przychodził pod fabrykę, w której Zofja pracowała, a gdy wyszła z pracy starał się upewnić ją o swej bezgranicznej miłości. Zosia wyznania tę przyjmowała coraz chłodniej i wreszcie unikała spotykania się z Czuchrajem. On mimoto dalej pisał do niej listy, a nawet w nich groził, że jeśli wyjdzie za mąż, to zabije jej męża, oraz nowego sublokatora Nowickiego, którego uważał za sprężynę wszelkich między nimi intryg i podburzań matki ukochanej dziewczyny.

Wreszcie Czuchraj od Zosi odebrał wszystkie prezenta, jakie jej podarował, mieszkając dalej w realności przy ulicy Piastów l. 25.

W ostatnich dwóch tygodniach przed krytycznem zajściem Czuchraj wpadł w jeszcze większe zdenerwowanie, co zauważyli jego koledzy. Przytem stał się małomównym, popadając chwilami w dziwną melancholję, graniczącą z obłędem. Sądzono ogólnie, że czas wyleczy go z tej miłości. Lecz Czuchraj na to nie liczył i wreszcie uplanował akt strasznej zemsty, która właśnie wczesnym rankiem ubiegłej soboty dokonał przy pomocy rewolweru, brzytwy i noża.

Strzelał na wszystkie strony, ciął brzytwą i kłuł nożem trzy kobiety, pragnąc ich strasznej śmierci, poczem z roztrzaskaną głową sam runął wśród splamionych krwią obficie ścian, w kałuży krwi, ściekłej z ciała jego ukochanej, a w ostatniej chwili znienawidzonej Zosi.

Po walce tej skromne mieszkanie Andruszków, składające się z pokoju i kuchni, przedstawiało obraz zupełnego zniszczenia, krew świadczyła, że sprawca pławił się w niej w przestępie szału.

Najwięcej ran otrzymała Zosia, lżejsze jej siostra Paulina, matka zaś odniosła tylko postrzał głowy. Sublokator Nowicki wyszedł bez szwanku, zdoławszy niespostrzeżenie wymknąć się z mieszkania.

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Zofji jest groźny. Nadto jest ona bardzo osłabiona z powodu obfitego upływu krwi.

W jutrzejszym numerze „Wieku Nowego“ podamy zdjęcia fotograficzne, dokonane w mieszkaniu Andruszków po tej strasznej tragedji, która w mieście wywołała wstrząsające wrażenie.

Rocznica stworzenia pierwszego zakładu dla głuchoniemych.

W Niemczech święcą obecnie 150-letnią rocznicę utworzenia pierwszego zakładu dla głuchoniemych przez SAMUELA HEINICKE, (nasza rycina), urodzonego dn. 10. kwietnia 1727 w Nautschütz koło Weisenfels. Heinicke założył pierwszy ten zakład w Lipsku w r. 1778 i był pierwszym jego dyrektorem.

Włamania we Lwowie.

(d.) Bolesław Klabutsch, zamieszkały przy ulicy Zadwórzańskiej l. 57, doniósł do policji, że między godziną 9-tą a 10 rano do jego mieszkania włamał się jakiś złodziej. Zabrał on stamtąd portfel, zawierający 200 dolarów, oraz biżuterję i garderobę, wartości 2390 złotych. Wieczorem zaś jakiś włamywacz dostał się do mieszkania Wilhelma Heima przy ulicy Jakóba Strzemię l. 4, z którego skradł większą ilość garderoby.

W nocy złodzieje włamali się do mieszkania Marji Rostworowskiej przy ulicy Chrzanowskiej l. 4. Sprawcy do wnętrza dostali się po wyrznięciu szyby w oknie i zabrali stamtąd wiele biżuterji i garderoby, oraz srebrne nakrycie stołowe.

Również w rannych godzinach nieznani sprawcy dostali się do mieszkania urzędnika skarbowego, Stanisława Solskiego przy ulicy Potockiego l. 75. Skradli oni tam garderobę i biżuterję, wyrządzając szkodę na 1500 złotych.

Wreszcie wczoraj popełniono włamanie na strych realności przy ulicy Leona Sapiehy 45. Tam na szkodę Gustawa Friedmana złodzieje zabrali bieliznę, wartości 1500 złotych.

Z SALI SĄDOWEJ.

Tragiczny spór o skradzione kury.

(K. D.) We wsi Bruckentalu pod Lwowem, gospodarz Jan Żyga, podejrzewał braci Ludwika i Stanisława Białyków o kradzież kur. Na tem tle między Żygą, szwagrem jego Michałem Muchą z jednej a Białykami z drugiej strony dochodziło do częstych bójek. Śmiertelny tych sporów epilog miał miesc w dniu Nowego Roku. Kiedy to Białykowie jadąc do cerkwi, zatrzymali po drodze Żygę i Muchę. Po sprzeczce Ludwik Białyk strzelił z wydobytego z pod siedzenia karabinu, kładąc Michała Muchę trupem na miejscu.

Wczoraj stanęli obaj Białykowie przed przed lwowskim Trybunałem. Ludwika Białyka skazano za zabójstwo na 3 lata ciężkiego więzienia, Stanisława zaś za pobicie Żygi na 4 miesiące ciężkiego więzienia z zawieszeniem kary.

Rozprawę prowadził nadr. Kohmann. Bronili adw. dr. Kibitz i dr. Heilpern. — Rodzinę śp. denata zastępował adw. dr. Sułkowski.

NADESŁANE.

IWONICZ ZDRÓJ

Pierwszorzędny Pensjonat **ZALESIE - ZACISZE** **Drowej Zofji Wallachowej** otwarty z dn. 1. maja. 19791

PODZIĘKOWANIE.

J. W. P. Jerzemu Konarskiemu, Redaktorowi Naczelnemu „Gazety Porannej“, składa za prawdziwie szczerą i bezinteresowną pomoc i opiekę tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ **M. Brylińska.** 20668

Zawalenie się ratusza w Królewskiej Hucie.

Będący na ukończeniu ratusz w Królewskiej Hucie runął onegdaj w południe, przyczem wszystkie sufity załamały się i runęły aż do parteru.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ofiar w ludziach nie było, pomimo, iż w danej chwili kilkudziesięciu robotników zatrudnionych było przy robotach instalacyjnych.

APOLLO 1678 Wielki dramat miłości i poświęcenia p. t. APOLLO
Gdy w kobiecie miłość się budzi...
W gł. roli prześlicz. EWELINA HOLT ulubienica naszej publiczności. Zniżki ważne.

60-lecie Banku Hipotecznego.

Tegoroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Akc. Banku Hipotecznego miało charakter jubileuszowy. Instytucja ta bowiem ukończyła 60 lat swej działalności, która w dziejach życia gospodarczego naszego kraju zapisała się naprawdę chlubnemi zgłoskami.

Walne zgromadzenie odbyło się w sobotę przy niezwykle licznym udziale akcjonarjuszów. Zagaił je przewodniczący Rady Naczelnej hr. Mycielski, poczem członek Rady Nadzorczej mecenas dr. N. Loewenstein przedstawił sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za 60-ty rok istnienia Banku Hip., tj. za rok 1927.

W sprawozdaniu tem Rada Naczelna zdaje sprawę z ostatniego dziesięciolecia działalności Banku. Okres ten, obfitujący w wypadki ekonomicznie i politycznie doniosłego znaczenia, był — ze względu na niezabliźnione jeszcze rany wojenne i ciężkie położenie gospodarcze młodziutkiego Państwa Polskiego — okresem wielkich trudności. Bank jednak, dzięki rozumnej i rządnej gospodarce, zdołał wyjść z nich obronnie, ocalając instytucję niezachwianą w jej podstawach.

Bank rozwijał od początku swego istnienia działalność swoją w dwóch równocześnie kierunkach. Jako instytucja emisyjna służył w szerokich rozmiarach kredytowi długoterminowemu i był równocześnie bankiem w ścisłem tego słowa znaczeniu czyli bankiem kredytu krótkoterminowego. Ten dwutypowy swój charakter Bank zachował dotychczas, ceniąc go jako przywilej o wysokiej wartości.

Zapewnienie instytucji silnych jej podstaw było zasługą zarówno hipotecznego, jak i handlowego działu. Jednakże głównem zadaniem Banku Hipotecznego, jak to już z brzmienia jego firmy wynika, jest i była od początku jego istnienia działalność w zakresie długoterminowego kredytu hipotecznego. Dział ten właśnie nie zdołał jeszcze otrząść się ze zgubnych następstw wojny światowej, której następstwa najdotkliwiej odczuć się dały długoterminowemu kredytowi hipotecznemu.

Ponieważ chwiejna wówczas waluta nasza nie mogła służyć za podstawę emisji listów zastawnych, a nawet ustanowienie złotego środkiem płatniczym nie wpłynęło na wzmocnienie zaufania do własnej waluty, Bank przystąpił, na równi z innemi instytucjami, do wydania 8-procentowych dolarowych listów zastawnych z 20-letnim okresem umorzenia. Odtąd dopiero można było podjąć normalną działalność w dziale hipotecznym dla długoterminowego kredytu.

Jak silne było zapotrzebowanie długoterminowego kredytu po długotrwającej niemożności jego uzyskania, o tem świadczy wymownie fakt, że w przeciągu zaledwie roku i kilku miesięcy pożyczki, w 8 prc. dolarowych listach zastawnych udzielone, dosięgły wysokości 1,632.750 dolarów.

Jak dotąd, Bank Hip. działalność swą w tym dziale kredytu ograniczyć był zmuszony tylko na obszar dawnej Małopolski. Rozszerzenie jej na cały obszar Państwa Polskiego uniemożliwiają dotychczas odmienne w każdym z trzech dawnych zaborów ustawodawstwa, formalistyczne i przewlekłe postępowanie egzekucyjne, które to trudności, tylko przyznaniem odpowiednich przywilejów, oraz drogą zmiany niektórych ustaw mogą być ominięte. Zabiegi władz Banku Hip. o uzyskanie dla uchwalonej w 1920 r. odpowiedniej zmiany statutu zatwierdzenia rządowego pozostały dotychczas bez skutku. Lecz niewątpliwie postępujące prace nad zunifikowaniem ustawodawstw dawnych zaborów, a w szczególności uznana już potrzeba znowelizowania polskiej ustawy hipotecznej umożliwią Bankowi w niedalekiej już przyszłości rozszerzenie działalności działu hipotecznego na cały obszar Państwa Polskiego.

Przechodząc do szczegółów, sprawozdanie Rady Nadzorczej podaje następujące pozycje:

Kantory wymiany wykazują zysk w sumie zł. 595.702'21.

Stan portfelu wekslowego, po strąceniu redyskonta, wynosił zł. 10,882.330'80, a odsetki ekskontowe zł. 842.705'82.

Prowizje z rozmaitych interesów bankowych przyniosły w roku sprawozdawczym kwotę 669.171'72.

Pozostałość na książeczkach wkładkowych, na okaziciela opiewających, wynosiła z końcem 1927 r. sumę zł. 11,844.539'24, zwiększyła się w porównaniu z 1926 r. o pokaźną kwotę zł. 5,707.951'10.

Kasy zaliczkowe, tj. oddziały zastawnicze w Zakładzie głównym i w Filjach w Krakowie i w Czerniowcach, przy inwestowanym kapitale zł. 1,652.041'92, wykazały zysk w sumie zł. 284.431'96.

Filje Banku Hip. w Polsce pracowały w roku sprawozdawczym z wynikiem odpowiednim, Filja Kraków z rezultatem korzystnym.

Łączna cyfra płac administracyj dosięgła w 1927 r. sumy zł. 1,140.095'93, zwiększyła się zatem w stosunku do 1926 r. o zł. 125.605'83.

Ciężary publiczne, jak podatki różnego rodzaju, opłaty skarbowe, oraz świadczenia społeczne wykazują stały wzrost i osiągnęły w roku sprawozdawczym kwotę zł. 587.341'33.

Ogólny obrót Banku — licząc jedną stronę księgi głównej — wynosił w 1927 r. zł. 1.420,089.602'61, tj. o zł. 572,265.063'32 więcej, niż w 1926 r.

Fundusz zapasowy zwyczajny, który wynosił z końcem roku sprawozdawczego zł. 1,340.413'40, zasilono z zysku roku ubiegłego kwotą zł. 107.819'37. Nadto fundusz dla zabezpieczenia listów zastawnych wzrósł do kwoty zł. 88.933'38. a fundusz amortyzacyjny do kwoty zł. 105.661'47.

Wartość gmachu bankowego i budynków we Lwowie, tudzież budynków Filij, magazynów towarowych i cegielni wynosi 4,520.278'36 złotych.

Co się tyczy podziału nadwyżki dochodu, to przedstawia się on następująco:

Nadwyżka dochodu za rok 1927 wynosi zł. 848.042'84 mniej przeniesienie zysku z r. 1926 zł. 133.917'88, czyli zł. 714.124'96.

W myśl statutu i ustawy przypada:: 10 prc. do zwyczajnego funduszu zapasowego zł. 71.412'50, 15 prc. do zwyczajnego funduszu zapasowego od nadwyżki zysku ponad 8 prc. kapitału akcyjnego zł. 36.405'87, pozostaje zatem zł. 606.305'59. Z tej kwoty strąca się 5 prc. dywidenda od kapitału akcyjnego (5,000.000 zł.), a więc zł. 250.000, pozostaje zł. 356.305'59, z tej kwoty przydziela się 15 prc. do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych zł. 53.445'84, strąca się tytułem tantjemy: 12 prc. dla Rady Nadzorczej zł. 42.756'67, 12 prc. dla Dyrekcji i urzędników zł. 42.756'67 czyli razem zł. 217.346'41. Do tego przeniesienie zysku z r. 1926 133.917'88, co daje razem zł. 351.264'29, z której to sumy strąca się tytułem 3 prc. superdywidendy zł. 150.000, na remuneracje dla pracowników Zakładu zł. 60.000, a pozostałe zł. 141.264'29 przenosi się na rachunek roku 1928.

Nad sprawozdaniem powyższem rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pp. redaktor Fryling, dr. J. Parnas i dr. Smolka. W przemówieniach podniesiono solidną i obywatelską działalność Banku Hipotecznego, oraz rzucono szereg myśli i projektów, mających na celu uświetnienie 60-lecia istnienia tej instytucji. Między innymi red. Fryling zaproponował przyznanie remuneracji jubileuszowej emerytom, oraz wdowom i sierotom po pracownikach Banku Hip.. co Rada Naczelna przyjęła do wiadomości, zaznaczając, że myśl taką samą już powzięła i traktuje ją z całą sympatją.

Po fachowych wyjaśnieniach prezesa hr. Mycielskiego, dyrektora Boziewicza i mecenasa dr. Loewensteina, Walne Zgromadzenie: 1) przyjęło do wiadomości sprawozdanie za rok 1927, 2) zatwierdziło zamknięcie rachunków za rok 1927 i udzieliło Zarządowi Banku absolutorjum, 3) ustaliło, że tytułem dywidendy i superdywidendy wypłaca się, począwszy od 1. maja 1928 r., za każdą akcję, 100-złotową 8 złotych; 4) przekazało do zwyczajnego funduszu zapasowego 107.819'37 zł.; 5) przeznaczyło na remuneracje dla pracowników 60.000 zł..; 6) uchwaliło przenieść na rachunek 1928 r. nadwyżkę zysku 141.264'29 zł.

Dokonano wreszcie uzupełniającego wyboru do Rady Nadzorczej, wybierając hr. Agenora Gołuchowskiego i Ludwika Żeleńskiego, a nakoniec prezes hr. Mycielski zawiadomił, że majątek funduszu pensyjnego wynosił z dniem 31. grudnia 1927 r. 358.498'07 zł., czyli wzrósł, w porównaniu z 1926 r., o zł. 120.198'16. Bank ze swej strony dotował fundusz ten w 1927 r. kwotą 93.705'13 zł.

Wybory we Francji.

PARYŻ. 22 4. (Pat.) Agencja Havasa donosi o godz. 17.30, że wybory zarówno w Paryżu jak i na prowincji odbywają się w spokoju. Frekwencja wyborcza naogół znaczna.

* * *

LYON. 22 4. Pat. Radio. W pierwszym okręgu Lyonu wybrany został minister oświaty Herriot.

* * *

PARYŻ. 22. 4. Pat.-Radio). Wybrani zostali ministrowie Briand i Tardieu oraz b. minister Maginot. Minister Painleve w pierwszem głosowaniu wybrany nie został.

* * *

PARYŻ, 22 4. (Pat.-Radio). W dniu wczorajszym, jako w przedednia wyborów panowało ożywienie. Na niektórych zgromadzeniach spokój był systematycznie zakłócany przez komunistów, których kilkakrotnie policja zmuszona była usuwać.

W kilku punktach różnych dzielnic miasta wynikły starcia w czasie zgromadzeń wyborczych, w szczególności na zgromadzeniach partyj socjalistycznych. Policja przywróciła spokój.

„Wieża Bismarcka“ w Bydgoszczy zostanie rozebrana.

BYDGOSZCZ, 22. 4. (AW) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zapadła uchwała, na mocy której znajdująca się u wylotu ul. Toruńskiej granitowa „Wieża Bismarcka“ zostanie w najbliższym czasie rozebrana.

CZEM MYĆ TWARZ?

Dotychczas uważano mydło za uniwersalny środek upiększający. Mylne to pojęcie obaliła wiedza i ustaliła różne preparaty w zastosowaniu do odrębnych właściwości cery .— Tłustą cerę przeobraża skutecznie proszek marmurowy „Miraculum“, suchą zaś i wiotczejącą udelikatniają Dra Lustra prawdziwe otrąbki migdałowe, które też dla utrzymania soczystości używane bywają przez osoby o prawidłowej cerze. Dr. Z. B.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 22. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8.91.

Trzęsienie ziemi w Bułgarji

SOFJA. 22. 4. (Pat.) W ciągu nocy z piątku na sobotę przez cały dzień sobotni odczuwano w dalszym ciągu w Filipopolu i okolicy wstrząśnienia, którym towarzyszył podziemny huk. W sofji odczuto kilka drgnień skorupy ziemskiej. W dniu wczorajszym, zarówno w Sofji, jak i w okolicach dotkniętych katastrofą padał ulewny deszcz. Pomimo znacznego obniżenia temperatury ludność w okolicach nawiedzonych katastrofą obozuje w polu w namiotach lub naprędce skleconych barakach.

Król Borys kontynuuje swą podróż inspekcyjną po terenach nawiedzonych trzęsieniem ziemi. Z piątku na sobotę spędził król noc wspólnie z ludnością. Wedle prowizorycznych obliczeń liczba zniszczonych budynków wynosi 8.000. Wiele budynków szkolnych uległo zniszczeniu; naukę przerwano. Bułgarski „Czerwony Krzyż“ organizuje pomoc narodową na rzecz nieszczęśliwej ludności.

SOFJA. 22 4. (Pat.) W ciągu dzisiejszej nocy odczuto poraz pierwszy trzęsienie ziemi w kilku miejscowościach, których ludność opuściła domy i udała się w pola pomimo deszczu. W dalszym ciągu napływa z zagranicy pomoc dla ofiar katastrofy. Papież przekazał 100.000 lewów, amerykański Czerwony Krzyż przesłał 5.000 dolarów.

BIAŁOGRÓD. 22. 4. (Pat.). Rząd upoważnił obywateli bułgarskich posiadających majątki w pobliżu granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej do przejścia granicy i przebywania na terytorjum jugosłowiańskiem.

Przygotowania komunistów do akcji w dniu 1. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta.

WARSZAWA. (j). Poseł komunistyczny Sypuła zwołał na wczoraj wiec komunistów. Miał on odbyć się przy ul. Czerniakowskiej i zgromadził około 1000 osób. Celem wiecu było

przygotowanie komunistów do akcji w dniu 1. maja.

Policja piesza i konna, przybywszy na miejsce, rozprószyła uczestników. W chwili pojawienia się policji posypały się na nią ze strony komunistów kamienie. Policja aresztowała kilku najgorętszych miotaczy kamieni.

Z sali koncertowej.

(Wiktor Łabuński).

Wiktor Łabuński żegnał się onegdaj koncertem przed swoim wyjazdem do Ameryki z publicznością lwowską. Wcale dobrze wypełniona sala Kasyna i Koła lit.-art. była świadectwem żywego zainteresowania, jakie wzbudził koncert znanego na naszym gruncie artysty i pedagoga. Program koncertu obejmował szereg utworów od Haydna począwszy poprzez „Sonatę c-dur Beethovena, poprzez utwory Chopina ku wczorajszym i dzisiejszym kompozytorom, ujęty zatem w wielką linję pozwalał na wglądnięcie w stosunek artysty do utworów różnych epok, czasów i ludzi.

Wykonanie utworów staranne, oparte o podłoże dobrze opanowanej techniki, wyposażone we właściwy utworom koloryt, zalecało się wielu nieprzeciętnemi wartościami. Mniej godziłbym się może z ujęciem Chopina, który wychodził z pod palców artysty czasem zbyt ostro, czasem nieco przejaskrawiony. — Sprawa ta zresztą stale aktualna, zależna jest od ujmowania utworów Chopina przez rtytów, którzy tak go grając, jak go grają, mają pewne uzasadnienia swoiste, niemniej przeto podkreślam swój kąt widzenia. Produkcja w całości należała do interesujących i spotykała się z silnym aplauzem publiczności.

Prof. Lesław Jaworski.

Rozgoryczenie wśród urzędników.

Praca w niedostatku nie może być produktywna!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady zjazdu Stowarzyszenia urzędników państwowych przy udziale 124 delegatów z całego kraju. Po przemówieniach powitalnych, p. Sasorski wygłosił referat na temat „Warunki służby urzędniczej a interes państwa“. Następnie zarząd Stowarzyszenia przedstawił sprawozdanie z czynności swych za rok ubiegły. W sprawozdaniu podkreślono jako główne zadania stowarzyszenia

dążenie do zmiany ustawodawstwa urzędniczego, oraz zapewnienie masom urzędniczym poprawy bytu, gdyż płace obecne nie zapewniają pracownikom państwowym nawet minimum ludzkiej egzystencji.

W ciągu ostatniego roku zarząd stowarzyszenia i delegacje odbywały nieustanne pielgrzymki do wicepremjera Bartla, ministra skarbu i innych ministrów,

kołatając o polepszenie doli urzędniczej.

Wniesiono cały szereg memorjałów, wskazujących na fatalne położenie urzędników i konieczność bezwzględnej poprawy tego położenia. Przeprowadzono również masową akcję demonstracyjną w całym kraju.

Wszystkie usiłowania, zmierzające do przedstawienia rządowi krytycznej nad wyraz sytuacji świata urzędniczego, napotykały wielkie przeszkody.

Musiano wprost dobijać się o audjencje, zdarzało się przytem niejednokretnie, że delegacje nie były przyjęte.

Pomimo to zarząd stowarzyszenia nie ustawał w swych zabiegach. Dzięki tym zabiegom

uzyskano zasiłek 60 proc. jako zwrot różnicy komornego, oraz zasiłki kwartalne po 45 prc., jak również obietnicę zasadniczej regulacji płac urzędniczych.

Z dalszych starań i zabiegów zarządu stowarzyszenia podniesiono w sprawozdaniu

dążenie do zmiany pragmatyki urzędniczej,

jako pod wielu względami krzywdzącej ogół urzędników sprawę przyspieszenia stabilizacji i polepszenia warunków służby, oraz sprawę

zmiany ustawy emerytalnej.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się bardzo gorąca, chwilami nawet burzliwa dyskusja, z której dawało się odczuwać

silne rozgoryczenie wśród urzędników

z powodu lekceważenia koniecznych ich potrzeb życiowych. Ze strony opozycji zarzucono zarządowi niedostateczne wykorzystanie sytuacji wyborczej dla przeprowadzenia postulatów urzędniczych. W wyniku dyskusji uchwalono zarządowi absolutorjum. Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

W uznaniu zasług gen. Sikorskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Były dowódca O. K. Lwów, generał Władysław Sikorski, otrzymał ze Lwowa pożegnalny adres od tamtejszego obywatelstwa, utrzymany w tonie bardzo uroczystym i niezwykle serdecznym. Adres podkreśla zasługi generała jako obrońcy Ziemi Czerwieńskiej i owocną działalność jego w służbie ojczystej. Adres podpisali wybitni przedstawiciele nauki, duchowieństwa, ziemiaństwa, wielkiego przemysłu, rękodzieła i dziennikarstwa.

Protest Lwowa

przeciwko terorowi niemieckiemu na Śląsku.

(c). Celem zaprotestowania przeciwko oburzającemu terrorowi, uprawianemu bezkarnie przez bojówki niemieckie na Śląsku Opolskiem, oraz przeciwko nielojalnemu stanowisku prezesa Międzysojuszniczej Komisji Mieszanej p. Calondera, który zupełnie wyraźnie popiera hakatystów, odbył się wczoraj w południe w sali ratuszowej tłumny wiec obywatelski, zwołany z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Po zagajeniu wiecu przez p. Popielową, imieniem powyższego Związku, oraz wybraniu prezydjum wiecu w osobach rektora dra Niemczyckiego, posła Goluchowskiego i dra Domaszewicza, otworzył obrady dr. Niemczycki, przedstawiając tło sprawy, dla której wiec zwołano i wzywając zebranych do protestu przeciwko haniebnym stosunkom, wśród jakich żyć muszą rodacy nasi na Śląsku niemieckim.

Szczegółowy referat na ten temat wygłosił p. Stefan Komornicki, który słusznie podniósł, że akcja społeczeństwa polskiego powinna znaleźć swój wyraz także w realnych zabiegach w powołanych do tego organizacjach dla przeciwstawienia się grożącemu Polakom na Śląsku Opolskim niebezpieczeństwu.

Nastąpiły przemówienia przedstawicieli rozmaitych organizacyj i zrzeszeń. — Przemawiali mianowicie: prof. dr. Teofil Zaleski imieniem Związku oficerów rezerwy, który wskazał na konieczność zjednoczenia obrony Kresów zachodnich z obroną Kresów wschodnich, dalej dr. Aleksander Zakrzewski w imieniu „Zespołu „stu“, który zaznaczył, że akcja społeczeństwa w tej sprawie winna poprzeć akcję rządu, redaktor dr. Górka w imieniu Związku Naprawy Rzeczypospolitej, pułkownik Hoszowski w imieniu Związku Obrońców Lwowa, posłowie dr. Löwenherz i dr. Pieracki, p. Łagocki w imieniu robotników, p. Bernadzki w imieniu włościan podlwowskich, a w końcu posłanka M. Jaworska.

Wiec zakończył się uchwaleniem obszernej rezolucji, w której zebrani, po zaznajomieniu się z całokształtem wytworzonej przez p. Calondera na Górnym Śląsku sytuacji, domagają się od Rządu polskiego, by niezwłocznie wejrzał w stosunki Górnego Śląska. Ponadto wiec, wraz ze słowami uznania i wdzięczności dla niezłomnego stanowiska Polaków na Śląsku Opolskim, wyraził najgłębsze oburzenie z powodu oburzającego terroru bojówek niemieckich — Rezolucje uchwalono przez aklamację.

Obrady Ch. D.

(Telef. od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). W dniu wczorajszym zebrała się na obrady Rada Naczelna Ch. D. Po referatach, jakie wygłosili posłowie Chaciński i Bittner, uchwalono szereg rezolucyj, w których Ch. D. zaznacza, że zachowuje stosunek rzeczowy do rządu. Prezesem Rady Naczelnej wybrano p. Janczewskiego, a w skład zarządu stronnictwa weszli m. i. ze Lwowa dotychczasowi członkowie: pp. Bryła, Makarewicz, Thulie i ks. Szydelski.

Wspaniała i śliczna postać artystki REGINY THOMAS przesuwa się wśród przecudnej natury i imponuj. gmachów indyjsk. architektury pod pogodnym lazurem nieba. Kino Chimera
Romans Kapłanki Wschodu 20782

Znowu katastrofa autobusowa.

Karkołomna jazda szoferów pochłania wciąż nowe ofiary.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W pobliżu Łodzi zdarzyła się wczoraj wielka katastrofa autobusowa. Mianowicie autobus, wiozący z Rawy Mazowieckiej do Łodzi 20 pasażerów, wywrócił się skutkiem zbyt szybkiej jazdy i nieostrożności szofera. Z pod wywróconego autobusu

wydobyto 16 osób rannych, w tej liczbie 6 rannych tak ciężko, że niema nadziei ocalenia im życia.

Szofer, który zawinił w tej katastrofie, został aresztowany.

Zwycięstwo Poincarego

w obecnych wyborach we Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W dniu wczorajszym odbywały się we Francji wybory do parlamentu. Przebieg ich był na ogół spokojny, tylko gdzieniegdzie komuniści usiłowali zakłócić spokój, wywołując swojem zachowaniem sie interwencję policji. Udział wyborców był bardzo silny, szczególnie w okręgach Paryża, gdzie stanęli do walki z sobą kandydaci bliżsi sobie pod względem ideowym. Ogólna liczba kandydatów w okręgach wynosiła 3.800 na 620 miejsc w Izbie deputowanych.

Dotychczas wyniki wczorajszych wyborów nie są znane. Ogłoszone one będą dziś rano. Jak przypuszczają,

do parlamentu wejdzie więcej niż 200 nowych deputowanych,

którzy nie zasiadali w poprzedniej Izbie. Prawdopodobnie przy wczorajszych wyborach

uzyskało potrzebna ilość głosów najwyżej 150 kandydatów,

tak, że o pozostałe mandaty rozegra się w przyszłą niedzielę nowa walka przy wyborach ściślejszych. Wedle dotychczasowych danych

można mówić o zwycięstwie Poincarego,

którego zwolennicy zwyciężyli w wielu okręgach. M. in. wyszli z wczorajszych wyborów napewne min. Briand, Tardieu i Herriot, natomiast Painleve przejdzie do wyborów ściślejszych. Dzisiejsza berlińska „Montag Morgen", omawiając wczorajsze wybory, sądzi, że większość Poincarego zwyciężyć napewne, gdyż jeśli nawet nie osiągnie sukcesu liczebnego, to wyjdzie zwycięsko pod względem siły wewnętrznej.

Skandal towarzyski

Aresztowanie eleganckiego oszusta.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). Jak donosi „Express Poranny", policja aresztowała wczoraj niebezpiecznego hochsztaplera i oszusta, który ukrywał się pod fałszywem nazwiskiem Jana Joachima Zygfryda von Pritwitz i podawał się za bra a ambasadora niemieckiego w Stanach Zjednoczonych. Grasował on głównie w domach arystokratycznych na Śląsku i popełnił cały szereg oszustw, w czem pomagała mu bardzo miła powierzchowność, dystyngowane maniery, a zwłaszcza powodzenie u kobiet w t. zw. niebezpiecznym wieku.

Między innymi w domu pewnego magnata śląskiego naciągnął on na wielkie sumy pieniężne równocześnie matkę i córkę, oraz wyłudził od nich drogocenne kosztowności rodzinne. Sprawa aresztowania oszusta przybrała formy wielkiego skandalu towarzyskiego.

Bunt więźniów.

Zabarykadowani komuniści w więzieniu katowickiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj w godzinach porannych kilku komunistów, osadzonych w więzieniu śledczem w Katowicach, wracając ze spaceru na dziedzińcu więziennym, zbuntowało się i nie chciało wrócić do swych cel. Na wezwanie jednego z pośród nich, najwidoczniej prowodyra, komuniści zabarykadowali się w dwóch celach. Dozorca więzienny oddał trzy strzały w powietrze, alarmując straż. Bezzwłocznie przybył naczelnik więzienia i polecił otworzyć siłą obie cele, poczem zbuntowanych więźniów osadzono pojedynczo w rozmaitych celach.

W związku z tem zajściem donoszą, że agitacja komunistyczna w zagłębiu przemysłowem na górnym Śląsku ożywiła sie w ostatnich czasach bardzo. Wczoraj przed południem udało się policji katowickiej wykryć tajne zebranie komunistów w zamkniętym lokalu przy ul. Rakowskej. W zebraniu brało udział 34 członków śląskiego oddziału polskiej partji komunistycznej. Po wylegitymowaniu obecnych i przeprowadzeniu wśród nich osobistej rewizji przewieziono ich do aresztów policyjnych, a stamtąd do więzienia śledczego. Podczas rewizji znaleziono wiele dowodów obciążających, między innymi obfitą korespondencję partyjną.

Walki uliczne w Berlinie.

BERLIN, 22. 4. (Pat.) Dziś w godzinach popołudniowych doszło na przedmieściu Neukön w czasie koncertu urządzonego przez orkiestrę Stahlhelmu do krwawego starcia między członkami organizacji Stahlhelmu a komunistami. Komuniści zaatakowali stahlhelmowców, obrzucając ich kamieniami. Policję obrzucono gradem pocisków. Kilku funkcjonarjuszy policji raniono. Komuniści wznieśli w jednej z ulic barykadę, z której zaciekle się bronili. Policja zmuszona była użyć pałek gumowych i kilkakrotnie strzelić w powietrze. Aresztowano 60 osób.

Samobójstwo na Wulce.

(d.) Minionej nocy około godziny drugiej w pobliżu II Domu Techników przy ul. Kadeckiej padł strzał. Równocześnie prawie tamtędy przechodził patrol policyjny, toteż posterunkowi, usłyszawszy strzał, pospieszyli w odnośne miejsce. Stwierdzili jednak, że tam popełnione zostało samobójstwo. Mianowicie życie odebrała sobie Anna Telukówna, zamieszkała przy ul. Kętrzyńskiego l. 30. Dochodzenia policyjne ustaliły, że powodem samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

Aresztowanie Sekuły.

(d) Niebezpieczny włamywacz, Piotr Sekuła, który niedawno temu zbiegł z więzienia w czasie eskorty przez ulicę, został wczoraj wreszcie przytrzymany. Kryjówkę jego wytropili: wywiadowca Ochowicz i posterunkowy Sarna. Sekuła ukrywał się w mieszkaniu Jana Karnagi na Wólce Panieńskiej l. 10. Tam też został ujęty. Równocześnie aresztowany został Karnaga za ukrywanie zbrodniarza.

Demonstracja kupców w Drohobyczu.

Z Drohobycza donosi (hł): Celem zaprotestowania przeciwko wymiarowi podatku przemysłowego, udała się onegdaj delegacja kupców drohobyckich i borysławskich do naczelnika Urzędu skarbowego i Zakliczyńskiego, przedstawiając mu opłakany stan tut. kupcow. P. radca Zakliczyński obiecał w miarę możności przychylnie załatwić rekursy, które mają być wniesione przez podatników.

Tymczasem na kurytarzu gmachu Urzędu skarb. oraz na ulicy rozpoczęły się zbierać tłumy, dochodzące do kilkuset osób, które wznosiły groźne okrzyki, poczem rozeszły się spokojnie do domów. Przebieg demonstracji był jednak naogół spokojny.

Ujęcie niebezpiecznych włamywaczy.

Z Drohobycza donosi (hł): Tutejszy Wydział śledczy P. P. ujął nareszcie poszukiwanych od dłuższego czasu dwóch groźnych włamywaczy. Są to bracia Michał i Hryń Sobkowie z Liszni powiat Drohobycz.

O ich „pracowitości" świadczy fakt, że w przeciągu 3 miesięcy, prócz napadu rabunkowego, dokonali 26 włamań, zabierając co się nawinęło,

Dokonana w domu bandytów rewizja wykryła ogromny magazyn rozmaitych rzeczy, pochodzących z dokonanych w różnych odstępach czasu kradzieży. Do przewiezienia tych rzeczy do miasta musiano użyć dwóch fur. Aresztowanych oddano sądowi.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ŻĄDAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ., KREDYTOWA 1.

Europejskie arcydzieło według scen. Jerzego Brauna 20788 „HURAGAN"

dramat miłości, krwi i bohaterskiego poświęcenia. Nadzwyczajna technika zdjęć, wykonana przez operatorów wiedeńskich. Zespół najwybitniejszych artystów polskich i wiedeńskich. Już wkrótce

Już wkrótce LEW-APOLLO

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Tragiczny wypadek we Lwowie.

Palacz kolejowy zginął na dworcu Łyczakowskim. Koła maszyny przeszły mu przez brzuch.

(d) Dziś rano przed godziną siódmą na Łyczakowskim dworcu kolejowym we Lwowie wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł Franciszek Witkowski, praktykant na maszynistę, żonaty, ojciec dwojga dzieci, zamieszkały w Lewandówce, za rogatką Gródecką.

Witkowski przy pociągu, zdążającym ze Lwowa do Podhajec, na drugiej maszynie, idącej z tyłu pociągu, pełnił obok maszynisty, Ludwika Mleczki, zamieszkałego w Starem Żniesieniu Nr. 147, funkcję palacza. — Pociąg ten z dworca Podzamcze o godzinie 6·10 wyjechał w kierunku dworca Łyczakowskiego, na którym zatrzymał się przez kilka minut.

Według zeznań maszynisty Mleczki i Stanisława Trypla, zwrotniczego, zamieszkałego przy ul. Hausnera 11, Witkowski, korzystając z dłuższego postoju na tym dworcu, udał się do ustępu. Gdy opuścił go, pociąg ruszał już w dalszą drogę. Wobec tego podbiegł do pociągu i usiłował wskoczyć do swej maszyny. Gdy tylko rękoma chwycił się parowozu, ciałem swojem uderzył o żelazny słup latarni. Skutkiem tego wpadł on pod koła maszyny, które przeszły przez jego brzuch tak, że Witkowski poniósł śmierć na miejscu.

O tym wypadku zawiadomiono zaraz policję i Dyrekcję kolejową. Na miejscu zjawił się dyżurny komisarz asp. Kozdroński, wraz z dyżurnym Wydziału śledczego p. Suchińskim, którzy przeprowadzili wstępne dochodzenia. Zwłoki śp. Witkowskiego pozostały na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Wyrwanie kupcowi teki z pieniądzmi

na schodach realności przy ul. Marji Śnieżnej.

Sprawca schwytany koło Tarnopola. — Łup odzyskany.

(d) Pierwsza brygada Wydziału śledczego we Lwowie, pozostająca pod kierownictwem komisarza Konarskiego, tymi dniami odniosła niezwykły sukces. Oto przed dwoma jeszcze tygodniami kupcowi Józefowi Neuweltowi recte Grunsteinowi wyrwał jakiś osobnik z rąk tekę, zawierającą 10.000 złotych i 65 dolarów. Stało się to o godz. 20-tej wieczorem w chwili, gdy Neuwelt znajdował się w klatce schodowej realności przy ul. Marji Śnieżnej l. 7, spiesząc tam do swego mieszkania.

Sprawca zbiegł i trudno było poprowadzić dochodzenia dla braku rysopisu sprawcy. Dopiero przed pięciu dniami pierwsza Brygada wpadła na trop sprawcy, którego ubiegłej soboty lwowski wywiadowca Hirny aresztował we wsi Hałuszczyńce koło Tarnopola.

Z toku śledztwa, prowadzonego przez wywiadowców Bandrowskiego, Breszczakowskiego i Hirnego pokazało się, że sprawcą jest 23-letni, Kazimierz Jarguliński, pomocnik ogrodniczy, zajęty w jednej z firm ogrodniczych we Lwowie.

Jarguliński chciał kogoś obrabować i w tym celu udał się na ulicę św. Stanisława, gdzie szukał ofiary między żydami. Tam zauważył Neuwelta, który mieniał pieniądze i już nie wypuścił go z rąk swoich. Czynu swego dokonał na schodach, poczem zbiegł na Wysoki Zamek, gdzie go oczekiwał spólnik kradzieży, 19-letni Stefan Kania, również pomocnik ogrodniczy.

Ze zrabowanej kwoty Jarguliński dał Kani i Fr. Dudzie po 500 zł. i jednym dolarze, resztę zaś dał swej kochance J. K., służącej u właściciela odnośnej firmy ogrodniczej, która pieniądze ukryła w sienniku swego łóżka, tekę zaś spaliła w piecu. Następnie Jarguliński, obawiając się aresztowania, wyjechał do Tarnopola.

Tymczasem druga służąca K. W. podpatrzyła, że jej koleżanka ma ukryte pieniądze, więc z paczki skradła 600 zł. Jarguliński przyjechał do Lwowa na święta, zabrał od kochanki resztę pieniędzy, większą część dał do przechowania jednemu z lwowskich adwokatów, część zaś rozpożyczył pomiędzy swoich kolegów, poczem znowu wyjechał ze Lwowa.

Wywiadowca Hirny odszukał go w Hałuszczyńcach i aresztował. Równocześnie aresztowani zostali jego spólnicy Kania i Duda. Wreszcie wywiadowcom udało się od poszczególnych osób odebrać prawie wszystkie pieniądze tak, że kupiec Neuwelt nie ponosi żadnej szkody.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY".

Kronika bieżąca.

24 KWIETNIA — **WTOREK** rz. kat.: Jerzego; gr. kat.: Antypa.

Temperatura w dniu 23 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 12° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek 23. bm. „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace" — wyst. Dygasa.

Wtorek 24. bm. „Noc śnieżysta" — premjera.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Poniedziałek 23. bm. „Lady Chic".

Wtorek 24. bm. „Lady Chic".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Poniedziałek: Mamusia z udz. J. Werniez.
Wtorek: Mamusia, z udział. J. Werniez.
Środa: Mamusia, z udziałem J. Werniez.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ. GOŚCINNE WYSTĘPY LIDJI POTOCKIEJ NA PROWINCJI.

23 Jarosław — Z tamtego świata.
24 Sambor: — Mirale Efros.
25 Kołomyja: — Mirale Efros.
26 Kołomyja: — Z tamtego świata.
27 Stanisławów: — Mirale Efros.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ: We wtorek 24. kwietnia 1928 — początek o godz. 20-tej Lwowski Hamlet. Dyskusja publiczna z udziałem Janusza Strachockiego, inscenizatora i odtwórcy Hamleta na scenie lwowskiej. Poprzedzi zagajenie S. Przybyłskiego.

We czwartek 26. kwietnia 1928 początek o godz. 20-tej Wieczór Pieśni Schuberta — ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Kompozytora. Wykonawcy: Marja Kisielewska — sopran, Irena Danek — fortepian i Henryk Messuta — baryton.

W piątek 27. kwietnia 1928 początek o godz. 18-tej (g. 6 wiecz.) „Morze jako przedmiot międzynarodowych badań" — z przeźroczami. Prof. Dr. Michał Siedlecki z Krakowa.

KINOTEATRY.

APOLLO: Gdy w kobiecie miłość się budzi
AVENUE: „Panama".
BAJKA: Tajemnica chińskiej spelunki.
CASINO: „Nantas".
CHIMERA: Romans kapłanki Wschodu.
FATAMORGANA: Miłostki.
GRAŻYNA: Zew Morza.
KOPERNIK: Harry Peel.
LEW: Dama w wagonie sypialnym.
LUNA: Król boksu i Bestja morska.
NOWOŚCI: „Ta, która nie tańczy", „Mali wędrowcy" i Tygodnik aktualności.
PALACE: Panika — Harry Peel.
PASAŻ: Tajemnica chińskiej spelunki.
UCIECHA: Lukrecja Borgia.

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. — W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

TEATR WIELKI. Dziś drugi i przedostatni występ Ignacego Dygasa, pierwszego tenora Opery warszawskiej, w operze Leoncavalla: „Pajace".

JUTRZEJSZA PREMJERA „Nocy Śnieżystej" zapowiada się pod względem artystycznym niezwykle interesująco. Końcowe próby odbywają się w obecności autora, pod reżyserją dyr. Trzcińskiego. W przedstawieniu biorą udział pp. Kwiatkiewiczowa, Mazarekówna, Smereczanka, Trapszo, Wołoszynowska, Zaklicka, Żmijewska, Żelichowska, Czaki, Czaszka, Dabrowski, Guttner, Kieszczyński, Modrzewski, Ratschka i Szyndler w głównych rolach. Nowe dekoracje, projektowane przez art.-mal. M. Różańskiego.

DONIESIENIE MIEJSKIEGO TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE. W piątek dnia 27. kwietnia i piątek 4 maja br. na dochód budowy pomnika Tadeusza Kościuszki we Lwowie „Kościuszko pod Racławicami". Ceny popularne. Początek o godz. 3-ciej popołudniu. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu Tow. im. Kościuszki, przy ul. Wronowskich 4, w godz. od 6—8 wiecz.

Z TEATRU MAŁEGO: Janina Werniczówna, doskonała artystka teatru krakowskiego, obecnie występująca w teatrze Małym została przyjęta niezwykle serdecznie przez lwowską publiczność, licznie zgromadzoną na premjerze Mamusi, dowcipnej komedji L. Hirschfelda, która sceny z punkt-rollerem oraz sceny szwedzkiej gimnastyk, wywoływały wybuchy śmiechu. Całość kreacji wypadła świetnie, to też rozbawiona widownia nieszczędziła oklasków i kwiatów swej ulubienicy. Dziś powtórzenie tej przemiłej, aktualnej nowości.

STARANIEM KOŁA PAŃ POLITECHNIKI LWOWSKIEJ odbędzie się w poniedziałek dnia 23. bm. w sali IV (Elektrotechniki) parter w Gmachu Głównym Politechniki, piąty wykład Prof. Dr. Stanisława Fry-

ze'go pt. „O niebezpieczeństwach porażenia elektrycznością" z demonstracjami. Początek o godz. 7. Bilety w cenie po 1 zł. i po 50 gr. do nabycia przy kasie.

(d' **UWOLNIENIE DRA NYCZA.** Jak wiadomo, przed tygodniem został przez brygadę sanitarno-obyczajową aresztowany dr. Bolesław Nycz pod zarzutem uwodzenia i straczenia dziewcząt do nierządu, oraz jakiegoś oszustwa. Po odstawieniu z policji do sądu, drugiego dnia dr. Nycz, po przesłuchaniu go przez sędziego śledczego Niementowskiego, został wypuszczony na wolną stopę. Sprawę dr. Nycza objął adwokat i poseł dr. Pieracki.

(d) **NIEWINNIE POSĄDZONY.** Przed kilku dniami w sprawie kradzieży u Marji Szapowałek przy ul. Piekarskiej 43, między innymi aresztowany był także 18-letni Ludwik Szyndralewicz, zam. przy ul. Pełtewnej l. 57. Po przesłuchaniu poszkodowanej i po przeprowadzeniu śledztwa pokazało się, że Szyndralewicz jest niewinny, toteż natychmiast policja wypuściła go z aresztu.

(d) **OSZUST ULICZNY.** Jest nim Szymon Apfelbaum, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 3. On to na ulicy Janowi Amaniewiczowi z Sanoka sprzedał 2 obrączki i łańcuszek z metalu za złote, pobrawszy 30 zł. Za to Apfelbauma aresztowano.

(d) **SPROSTOWANIE POMYŁKI.** W po przednim numerze „Wieku Nowego" zamieściliśmy artykuł pt. „Polscy inżynierowie wynalazcami", odnoszący się do najnowszych wynalazków trzech młodych inżynierów: Adama Goreckiego, Łucjana Kłopotowskiego i Jerzego Maniewskiego. W końcowym ustępie tego artykułu zaszła pomyłka co do nazwisk, wobec czego zaznaczamy, że wynalazca Adam Gorecki jest lwowianinem i bratem znanego muzyka i profesora Konserwatorjum, Tadeusza Goreckiego, a nie p. Niementowskiej.

(d) **ARESZTOWANIE TURYSTY.** We Lwowie onegdaj został aresztowany niejaki Ryszard Voelpel, uchodzący za „turystę", który rzekomo na rowerze miał objechać cały świat. Gdy Voelpel uchodził za polskiego podróżnika i w świecie turystycznym usiłował zająć jedno z najwybitniejszych miejsc, podróż jego została zakwestjonowana, a w szczególności prof. Wacek zarzucił mu łgarstwo, nazywając go hochstaplerem, w której to sprawie toczy się jeszcze proces. Onegdaj Voelpel został aresztowany za oszustwo na kwotę 1000 zł. na szkodę jednej z lwowskich firm handlowych.

(d) [illegible] **ŚLEDZTWO.** Swego czasu pod zarzutem brania udziału w napadzie rabunkowym na Lewandówce, został aresztowany Marjan Bomersbach, zam. tam przy ul. Warszawskiej 51. Śledztwo w tej sprawie prowadził sędzia Furgalski. Obecnie dowiadujemy się, że zostało ono co do Bomersbacha dla braku winy zastanowione, on zaś został wypuszczony na wolność.

(d) **POŻAR.** W realności Salomona Margulies przy ul. Kordeckiego 11 powstał pożar. Powodem tegoż było zapalenie się sadzy w piwnicy. Straż pożarna ogień ugasiła.

(d) **NAGŁA ŚMIERCIA** zmarła wczoraj 14-letnia Regina Krawiec, rodem z Koszak, k. Zbaraża, służąca u Józefy Węgorz. zam. przy ul. Jakóba Hermana 11. Na polecenie lekarza miejskiego dr. Litwinowicza zwłoki jej odstawiono do Instytutu wedycyny sądowej.

(d) **OBŁAWA.** W ostatnich dwóch dniach policja przeprowadziła w mieście ścisłe obławy. W sobotę obławę prowadził trzeci komisarjat. W czasie tej aresztowani zostali: Karol Barar, Stef. Zatorski, Józef Czopik, Wł. Wysocki. Piotr Panas, Tad. Zamojski, Józef Żetowski, St. Krzyszczak, Ignacy Flaks, Bernard Sander, Semen Krzywy. Kaz. Krzyszczak i Florjan Stopa. Równocześnie zlustrowano różne podejrzane lokale i przeprowadzono rewizje u kilku blatników. Wczoraj zaś brygada sanitarno-obyczajowa przeprowadziła kontrolę hoteli, szynków, domów tajnego nierządu, a zarazem spatrolowano wszystkie dzielnice miasta. Z hoteli do aresztów doprowadzono kilka krytych prostytutek, oraz wielu podejrzanych osobników celem ścisłego ich wylegitymowania.

(d) **ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Emilja Chmielowska, nauczycielka, zam. przy ul. Kochanowskiego 58, targnęła się wczoraj na własne życie. Usiłowała ona zatruć się gazem świetlnym. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe. Przyczyną tego kroku był rozstrój nerwowy. Następnie w nocy u wylotu ul. Romanowicza do pl. Akademickiego usiłowała się struć Stefanja Kruszewska, dziewczyna lekkich obyczajów. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(d) **ZBIEGŁ Z DOMU** rodzicielskiego w dniu wczorajszym, Mieczysław Goldman, uczeń gimnazjalny, zam. przy ul. Gliniańskiej 2. Liczy on lta 14, jest szatyn, średniego wzrostu, o pociągłej twarzy, szczupły.

GRAND PRIX biegu 700 kilometrów w Marokku dnia 15. kwietnia.

Całkowity sukces pięciu samochodów Renault 6-cylindrowych trzy samochody Renault „Vivasix" zakwalifikowane jako pierwszy, drugi i trzeci ze wszystkich kategorji sportowych. Pierwszy przyszedł z przeciętną szybkością 110 kilometrów. Dwa samochody Renault „Monasix" przyszły jako pierwszy i drugi w kategorji 1500 cm. kb. Średnia szybkość pierwszego wozu 92 kilometry na godzinę. Dużą ilość samochodów innych marek pobito.

Wiadomość tą otrzymaliśmy od zastępcy Gen. firmy Renault Tow. Esper w Katowicach, które to Tow. otrzymało odnośną depeszę wprost z Marokka via Paryż. 9132

Wielki bieg naprzełaj Wieku Nowego
o wędrowny puhar.

Wczoraj odbył się wiosenny bieg naprzełaj o wędrowny puhar Wieku Nowego. Pogoda dopisała doskonale, niemniej i zawodnicy, których na starcie znalazło się przeszło 200.

Rzadko która impreza lekkoatletyczna cieszy się takiem powodzeniem publiczności, jak bieg naprzełaj o wędrowny puhar naszej redakcji, to też na boisku Sokoła-Macierzy zgromadziło się przeszło 1000 widzów, gorąco oklaskując przybywających do mety zawodników, którzy zgłosili się we wszystkich 11 grupach.

Szczególnie pocieszającym objawem jest udział zawodników prowincji, wśród których pewnego rodzaju rewelacją jest zakopiańczyk Zdzisław Motyka i wojskowa drużyna Legji przemyskiej, która zajęła drużynowo trzecie miejsce.

Doskonale spisali się również zawodnicy Rewery stanisławowskiej. Faworytem biegu był Sawaryn, zwyciężył też w pięknym stylu, wyprzedzając o jakie 50 m. znanego narciarza Motykę. Dalsze miejsca zajęli znani lwowscy biegacze średniodystansowi.

Puhar Wieku Nowego zdobyła przechodnio drużyna Pogoni, zasługująca w pełnej mierze na ten sukces. Wszyscy jej zawodnicy przeszli należyty trening i dlatego nie zawiedli pokładanych w nich nadziei. Akademicki Zw. Sportowy liczył na 1-sze mejsce, musiał jednak wobec Pogoni skapitulować ze względu na załamanie się dwóch zawodników. Pięknie spisała się Legja przemyska, skromni jej zawodnicy wywalczyli piękny sukces dla barw swego klubu.

Zeszłoroczni zdobywcy puharu Czarni, zadowolić się musieli ostatniem nagradzanem miejscem.

Siedm dalszych drużyn, a wśród nich i Lechja, pozostały bez miejsca.

Bieg organizował Lw. O. Zw. Lekkoatletyczny, niestety nie wywiązał się należycie z zadania. Brakło ludzi do pracy, tak że dzięki wybitnej pomocy inż. Tad. Kuchara, radcy dra Petera, Rrzepki, prof. Humera i kilku innych, można było bieg doprowadzić do końca. Sekretarz Zw. p. Szpak, inż. Dudryk i dr. Dybowski nie zdołali sami wszystkiemu podołać. Na przyszłość biegi nasze muszą być skrupulatnie przygotowane, by startu nie przeciągać w nieskończoność i nie nużyć w ten sposób zawodników. Losowanie i rozdawnictwo numerów powinno odbywać się już w przeddzień. Trasa biegu głównego wynosiła przeszło 6 km., przyczem była nieco za ciężka, gdyż za wiele było nużącego podbiegu.

Seniorów startowało przeszło 150-ciu, juniorów 32

Redakcja naszego pisma dziękuje wszystkim, którzy pracą swą umożliwili przeprowadzenie jednego z największych polskich biegów naprzełaj, przedewszystkiem zaś Sokołowi-Macierzy za użyczenie boiska, które jest wymarzonem miejscem startu i mety dla wszelkich biegów naprzełaj.

Zauważyć należy, że publiczność nasza przyzwyczaiła się masowo opuszczać przeznaczone dla siebie miejsca i wkraczać na tereny przeznaczone dla zawodników i komisji. To samo dzieje się podczas zawodów piłkarskich i przeszkadza znacznie w przeprowadzeniu technicznem imprez sportowych.

Tak samo słówko wymówki należy się zawodnikom, nie baczącym na dyscyplinę, lecz wyprawiającym gwar rozmów podczas ustawiania startu.

Wszystko to jednak są niewielkie usterki, które na przyszłość dadzą się łatwo uniknąć.

Wyniki zawodów są następujące:

Juniorzy:

1) nr. 33. Kotowicz Tad. (Sokół II) 12 m. 12'4 s
2) nr. 133. Demkowski St. (RKS) 12 m. 19 s.
3) nr. 201. Ciach Marjan (niest.) 12 m. 23'6 s.
4) nr. 214 Ross Kazim. (Pogoń) 12 m. 20'8 s.
5) nr. 136. Hładki (niestowarzyszony);
6) nr. 92. Rudnicki (niestowarzyszony);
7) nr. 31. Marks (niestowarzyszony);
8) nr. 204. Judenberg M. (Dror);
9) nr. 224 Gilewicz Antoni (Lechja);
10) nr. 210. Jacko Kazimerz (Rewera);
11) nr. 90 Gottlieb (niestowarzyszony);
12) nr. 217. Zieliński Marjan (Pogoń);
13) nr. 209. Zając Józef (Lechja);
14) nr. 223. Jontek (Czarni);
15) nr. 218. Zwiebel T. (Dror);
16) nr. 221. Ożga Franciszek (Pogoń).
17) nr. 213. Ząbek Wacław (Pogoń);
18) nr. 14 Sigal (niestowarzyszony);
19) nr. 215 Sisahe Józef. (niestowarzyszony);
20) nr. 37. Kempski Jan (niestowarzyszony);
21) nr. 16. Babirecki (niestowarzyszony);
22) nr. 208 Warczewski Michał (Pogoń);
23) nr. 199. Rogowski Adam (AZS);
24) nr 135. Balicki (niestowarzyszony);
25) nr. 203. Charrasch I. Dror);
26) nr. 211. Sperling Herman (niestowarzysz.)
27) nr. 222 Fracht Leon (Rekord);
28) nr. 207. Nick Maksymiljan (Metal);
29) nr. 34. Reunoch (Vis);
30) nr. 205. Mendelkorn Gustaw (Dror);

Seniorzy:

1) nr. 93. Sawaryn Roman (Pog.) gr. III. m. 1. (drużyna); 2) nr. 81. Motyka Zdzisław (AZS Kraków) gr. III. m. 2.; 3) nr. 59. Lieberman Feliks (Dror) gr. V. m. 1 (drużyna); 4) nr. 95. Woron Michał (Pogoń) gr. III. m. 3 (drużyna); 5) nr. 10. Bernaś Bron. (AZS) gr. III. m. 4 (drużyna); 6) nr. 6. Machowski Michał (AZS) gr. VII. m. 1. (drużyna); 7) nr. 94. Dobosz Tad. (Pogoń) gr. III. m. 5. (drużyna; 8) nr. 9. Adamcio Leop. (AZS) gr. I. m. 1 (drużyna); 9) nr. 155. Kawa Fr. (Czarni) gr. III. m. 6. (drużyna): 10) nr. 98. Chorobiowski J. (Pogoń) gr. V. m. 2 (drużyna): 11) nr. 96. Jakubowski Zbign. (Pogoń) gr. IV. m. 1. (drużyna); 12) nr. 78. Skoczylas (Legja Przemyśl) gr. VI. m. 1. (drużyna); 13) nr. 157. Borzemski Jan (Czarni). gr. V. m. 3 (drużyna); 14) nr. 73. Piasecki Fr. (Legja) gr. VI. m. 2 (drużyna); 15) nr. 61 Schatz Izydor (Dror) gr. V. m. 4 (drużyna); 16) nr. 100 Supel Stan. (Pogoń) gr. IV. m. 2 (drużyna); 17) nr. 132. Waławskiewicz Tad. (niestow.) gr. IX. m. 1.; 18) nr. 49. Juda Norbert (Metal). gr. VIII. m. 1 (drużyna); 19) nr. 74. Ząbek Wł. (Legja). gr. VI. m. 3. (drużyna); 20) nr. 173. Schultz A. (Czarni) gr. VII. m. 2; 21) nr. 145. Kamiński Ant.

(niestow.) gr. IX. m. 2.; 22) nr. 23. Sokołowski Kaz. (Lechja) gr. IV m. 3 (drużyna); 23) nr. 71 Puk Wł. (Legja) gr. VI. m. 4 (drużyna); 24) nr. 194 Karaban Dionizy (Revera) gr. X. m. 1; 25) nr 156 Sałaban Józef (Czarni) gr. V. m. 5 (drużyna); 26) nr. 51. Michalewicz Aleks. (Revera) gr. X. m. 2; 27) nr. 97. Bieniasz Eug. (Pogoń) gr. V m.6 (drużyna); 28) nr. 5. Żarski Edw (AZS) gr. IV. m. 4 (drużyna); 29) nr. 79. Klisz Roman (Czuwaj) gr. II. m. 1; 30) nr. III. Nidenthal Kaz. (Pogoń) gr. VIII. m. 2; 31) nr. 76. Ostrowski Józef (Legja) gr. VI. m. 5 (drużyna); 32) nr. 8 Blauth Tad. (AZS) gr. IV. m 5 (drużyna); 33) nr. 159 Kołodzej Jan (Czarni) gr. VIII. m. 3 (drużyna); 34) nr. 7. Rosenbusch Jan (AZS) gr. III. m. 7 (drużyna) 35) nr. 70 Schwadron Marek (Hasmonea) gr. V. m .7; 36) nr. 170. Biłyk Józef (Czarni) gr. VIII. m 4 (drużyna); 37) nr. 26. Marciszyn Jan (Lechja) gr. VIII m. 5. (drużyna); 38) nr. 249. Podstawski Wł. (Strzelec Stanisławów) gr. X. m. 3; 39) nr. 163 Janeczko Marjan (Czarni) gr. II. m. 2 (drużyna); 40) nr. 43. Kahane Leon (Metal) gr. VIII. m. 6. (drużyna); 41) nr. 32. Grochowski Alojzy (Sokół II Lwów) gr. VII. m. 3; 42) nr. 220. Romanów Józef (ZKS Jutrzenka) gr. IV. m. 6; 43) nr. 117 Schorr Emanuel (Bar Kochba) gr. III m. 8; 44) nr. 58. Körner Adolf (Dror) gr. VII m. 4 (drużyna); 45) nr. 27. Kucharski Jan (Lechja) gr. VIII m. 7 (drużyna); 46) nr. 41. Szczepanowski Jan (niestow.) gr. IX. m. 3; 47) nr. 54. Orso St. (Lechja) gr. V. m. 8 (drużyna); 48) nr. 24. Korczak Roman (Lechja) gr. II. m. 3. (drużyna); 49) nr. 158. Wronka Witold (Czarni) gr. I. m. 2. (drużyna); 50) nr. 75 Hajdus St. (Legja) gr. VI. m. 6, (drużyna); 51) nr. 25. Idzik Kaz. (Lechja) gr. V. m. 9 (drużyna); 52) nr. 89 Wojtowicz Józef (niestow.) gr. IX. m. 4; 53) nr. 21. Zwarysiewicz Stefan (Lechja), gr. I. m. 3 (drużyna); 54) nr. 112. Kurletto Zdz. (Pogoń) gr. VII. m. 5; 55) nr. 102. Rozlachowski Marjan (Pogoń) gr. IV. m. 7.; 56) nr. 240. Gruszka Karol (WKS 40 pp.) gr. VI. m. 7 (drużyna); 57) nr. 22. Lachowicz Stefan (Lechja) gr I. m. 4. (drużyna); 58) nr. 1. Batorski St. (AZS) gr. III. m. 9; 59) nr. 138. Stebeliński Aleks. (Sokół-Mac.) gr. VII. m. 6; 60) nr. 103. Kupczyk Fr. (Pogoń) gr. IV. m. 8; 61) nr. 87 Debicki Wł. (Ekran) gr. I. m. 5; 62) nr. 110. Mach Józef (Pogoń) gr. VIII. m. 8; 63) nr. 122 Kozub Antoni (WKS 40 pp.) gr. VI. m. 8;

(Ciąg dalszy jutro).

Polonja (Warszawa) — Hasmonea 4:1 (1:1).

Polonja: Kisieliński - Miączyński, Bulanow - Seichter, Jelski I., Jelski II - Zimowski, Tupalski, Grabowski, Emchowicz, Krygier.

Hasmonea: Grünberg - Redler, Birnbach - Schneider, Horowitz, Fleischer, Parness, Steuermann, Grünberg, Krumholz i Urich. —

Zawody, oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem, odbyły się wobec 5000 widzów, przy wspaniałej pogodzie. Hasmonea, wzmocniona graczami Jutrzenki, słusznie obliczała swe szanse na małe zwycięstwo nad Polonją, lub, co najgorsze, remis. Początek zawodów, jak i cała pierwsza połowa, nic innego nie wskazywała. Niestety w drugiej części gry biało-niebiescy nie wytrzymali tempa, w dodatku dość powolnego i ulegli Polonji, nie umiejąc sparaliżować gry skrzydeł drużyny stołecznej.

Hasmonea stanowi zespół dobry i na przyszłość wiele obiecujący, na razie jednak ma duże luki, które będzie musiała bezwzględnie nadrobić. Napad nie chce się zrozumieć, nawet Krumholz nie chodzi tak precezyjnie przy Grünbergu, jak to w roku ubiegłym obserwowaliśmy u Jutrzenki. Steuerman, to stara bajka, zawsze za powolny i za mało obrotny, a za to zawsze zbyt gadatliwy. Do kombinacyjnej gry z Grünbergiem i Krumholzem Steuerman bardzo mało się nadaje, miejsce jego powinien zająć Mahler lub Seidel. Steuerman ma duże pole do popisu na skrzydle, z którego zawsze będzie miał czas nadążyć do bicia rzutów wolnych lub karnych. Obserwując go od kilku lat, stwierdzamy, że Steuerman w trójce środkowej jest taranem, który dobrze uderza, taran ten niestety toczy się ku nieprzyjacielskiej twierdzy bardzo niezgrabnie i nie uznaje nowoczesnych środków technicznych, ani taktycznych. Nie dziwota zatem, że tak Grünberg, jak i Krumholz mają z nim tyle kłopotu. Parness niedysponowany, ze względu na swój spokojny charakter, jest graczem tyłowym, nigdy napastnikiem. Ulrich grał bardzo poprawnie, choć Krygier go o klasę przewyższał. Pomoc Hasmonei miała swój środek ciężkości w Horowitzu, któremu brak jedynie zdolności podawania piłki po ziemi, zresztą pracuje on odważnie i bardzo ofiarnie. Schneider zaczyna przechodzić do historji, braku treningu trickami nie załatwi, zamiast komenderowania innymi kolegami, powinien był sam przedewszystkiem podglądnąć, jak gra Seichter i zaprodukować nieco jego gry. Fleischman był biedny przy Zimowskim, szczególnie w biegu ustępował mu wyraźnie. Na ogół jednak pomoc Hasmonei pracowała znośnie i nie kompromitowała sie tak, jak obrona, jeszcze w roku ubiegłym doskonała pod każdym względem. Redler jest coraz bardziej nerwowy, w szybkiej grze kombinacyjnej nie potrafi się opanować i ułatwia jeszcze przeciwnikowi wykorzystywanie sytuacji. Birnbach stracił swój wykop i pewność interwencji, jego osoba i gra blednieje zupełnie. Grünberg w bramce zawinił jednego gola, ustawiwszy się źle do piłki, zresztą mógł się nawet podobać. Polonja nie grała błyskotliwie, lecz nadzwyczaj dla siebie pożytecznie. Przedewszystkiem motorem, pchającym biało - czarnych do ataku, był nie kto inny, jak fenomenalny w bramce Kisieliński, który, widząc napad Hasmonei i pomoc na swej połowie, interwenjował wprost błyskawicznie i jak kot biegł ku linji pola karnego, by piłkę podać 60 m. wykopem własnemu napadowi, oszczędzając mu w w ten sposób konieczności cofania się do tyłu.

Napad Hasmonei pozostawał pod bramką Polonji, niestety bez piłki, toczonej już w przeciwnym kierunku. Wątpimy, by Kisieliński mógł zawsze grać tak doskonale, to co wczoraj jednak widzieliśmy mogło rzeczywiście zachwycić i słusznie oklaskiwano go po zawodach. Para obronna Polonji, Miączyński—Bulanow nie bardzo pewna, gra bardzo szczęśliwie, zresztą nie ma powodu do denerwowania się, gdy w bramce stoi taki Kisieliński. Wczoraj widzieliśmy dobrze ile błędów obrony naprawił Kisieliński. Pomoc Polonji, wyjąwszy Seichtera, dość nieruchliwa, obydwaj jednak bracia Jelscy, mają dar do ustawiania się, a co najważniejsze zamiłowanie do starć, atakując konsekwentnie każdego przeciwnika.

Napad Hasmonei nie jest jeszcze zgrany, by mógł wypompować pomoc warszawską, w innych jednak warunkach mamy wątpliwości co do pracy pomocy Polonji. Siła Polonji spoczywa w napadzie, mimo iż na środku grał kompletny statysta Grabowski, jego nieruchliwość nadrabiali jednak tak Zimowski, jak i Krygier na skrzydłach, którzy wypracowali wszystkie gole, Tupalski, jak zawsze, był wykonawcą wszystkich prawie bramek, wykazując wielkie opanowanie ciała, zmysł orjentacyjny i morderczy strzał. Emchowicz, drugi weteran po Grabowskim, był dobry w napadzie, miał nawet tyle sił, że wspierał pomoc. Pierwszą bramkę wypracował doskonały Seichter, Redler zkiksował, a resztę załatwił w 22 minucie Emchowicz. W 9 minut później Grünberg przytomnie wyrównuje, wykorzystując wybieg Kisielińskiego.

Po pauzie Tupalski strzela z ukosa drugą bramkę, która Grünberg powinien był obronić. Hasmonea usiłuje znowu wyrównać, lecz napróżno — Polonja opanowuje pole i gra bardzo efektownie, szczególnie skrzydłowi, umożliwiając Tupalskiemu strzelenie jeszcze dwu bramek.

Redler zawiódłszy w obronie zmienia Parnesa, gra przerzuca się na pole Polonji, świątyni jednak warszawskiej strzeże wybornie Kisieliński. Lwowianie dali ze siebie co mogli, przegrali niestety zasłużenie, ustępując warszawianom we wielu względach.

Po lekkiej atletyce triumfować zaczyna nad nami Warszawa i w piłce. Przyczyn tego szukać należy w braku pracy ze strony naszych zawodników, mających wielkie wymagania, a nie dających tego, co prawdziwi sportowcy dać powinni.

Sędziował naogół dobrze p. Arczyński.

Dobra nowina dla matek!!

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku łyżki tranu

EKSTRAKT SŁODOWY z TRANEM

VITAMALTYNA

idealny środek przeciwrachityczny zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie jest bardzo odżywczą lekką strawną (nie zawiera gumy).

Wyłączne zastępstwo: Polska Ska akc.

„PHARMA" Mag. B. JAWORNICKI

w KRAKOWIE. 16

Do nabycia w aptekach, drogerjach itp.

Warszawianka — Pogoń 3 : 0 (1 : 0)

(Telefonem od naszego korespondenta).

Mimo widocznej poprawy formy Pogoni i szczerej chęci zrehabilitowania się po ostatniej klęsce warszawskiej nie udało się Pogoni wyjść zwycięsko z wczorajszych zawodów z ambitną, jakby nowym duchem owianą Warszawianką. W półtoragodzinnych bojach o każdą piłkę i każde uderzenie obydwie drużyny wykazały wielką ofiarność, temperament, ruchliwość, technikę i przebojowość. Na ogół cała Pogoń, oprócz humorystycznego (?) bramkarza spisywała się, jak mogła najlepiej, przyczem Wacek brylował (!). Gdy by Wacek został wcześniej przesunięty do napadu, kto wie, jaki byłby wynik końcowy. Obrona Pogoni dobra. Olearczyk spisał się doskonale. Fichtel i Hanke, stare lwy, niestety tylko poprawni. Napad, osłabiony brakiem Batscha nie spełnił swego zadania, mimo iż na pozór grał ambitnie i przebojowo.

Na pierwszy rzut oka zdawało się, że u Pogoni jest wszystko po dawnemu, w rzeczywistości znikły jednak świetne kombinacje, a pracę myślową powierzono nogom. Warszawianka walczyła z niemotywaną często werwą i ambicją, a mając zdobytą bramkę i Domańskiego na straży własnej, poświęciła się tylko akcjom ofenzywnym stosując efektowne kombinacje. Przez cały przeciąg gra otwarta, pod koniec Warszawianka naciska. Domański mało zrudniony, chwytał kilka dalekich strzałów.

Bramki dla Warszawianki uzyskali Zwierz II. i Luksemburg II (2). — Sędzia p. Hanke z Łodzi. Widzów około 4000.

* * *

Pogoń (Stryj) — **Lechja** 2:1 (1:0). Mistrz. kl. A. Brdzo słaba gra obu drużyn.

Rewera (Stanisławów) — **Ukraina** 10:0 (5:0). Zaw. o mistrz. kl. A.

AZS. — **Sparta** 3:2 (1:1). Zaw. o mistrz. kl. A.

Pogoń I B — **Ekran** 2:1 (2:1). Mistrz. kl A.

Czarni — **RKS** 9:0 (8:0). Zaw. tow.

Orlęta — **Lwowianka** 6:1.

Grafika — **Leonja** 12:0. Mistrz. kl. C.

Pogoń III. — **Czarni III.** 3:2.

Kanadyjski pilot DUKE SCHILLER (nasza rycina), który pierwszy przyleciał z pomocą samolotowi „Bremen“.

Ogólny pobór mężczyzn

urodzonych w roku 1907.

Min. spraw wojskowych zarządziło reskryptem z 29. lutego 1928 ogólny pobór mężczyzn urodzonych w r. 1907.

Pobór ten na obszarze tut. Urzędu Wojew. odbędzie się w czasie od 1. maja do 30-go czerwca 1928 r. Terminy zgłaszania się poborowych ogłaszają rozplakatowane na murach miasta specjalne obwieszczenia (czerwone).

Do poboru winni się stawić: 1) wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1907, 2) mężczyźni urodzeni w latach 1906. 1905, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, 3) mężczyźni będący w wieku poborowym i podlegający powsz. obow. wojsk., którzy z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawiennictwa do poboru, 4) mężczyźni, którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odsłużyli całkowicie ustawowego okresu czasu czynnej służby wojskowej (par. 407 rozp. wyk.), 5) mężczyźni do rocznika 1890 włącznie, obowiązani do stawienia się przed komisją poborową na podstawie wydanych dotychczas ustaw i rozporządzeń, którzy temu obowiązkowi dotąd z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość. 6) mężczyźni do 50 roku życia, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, od czasu powstania Państwa Polskiego, a dotąd nie uczynili zadość obowiązkowi stawiennictwa wojskowego (art. 6 ust. o powsz. obow. sł. wojsk.).

Osoby, które przebywają na obszarze tut. Urzędu Woj., o ile nie udowodnią, że są obywatelami państwa obcego, podlegają powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, stosownie do przepisów ustawy o powsz. obowiązku służby wojskowej.

Wszyscy jawiący się do poboru, obowiązani są stawić się w stanie zupełnie trzeźwym, czysto ubrani i umyci (wykąpani). Terminy stawiennictwa do poboru, wyznaczone dla poszczególnych gmin, uwidocznione są w szczegółowym planie poboru, stanowiącym integralną część niniejszego obwieszczenia. Poborowi (ochotnicy) posiadający już jakiekolwiek wojskowe dokumenty osobiste, winni je przynieść ze sobą do poboru. Prośby o udzielenie odroczeń z art. 53 a (dla jedynych żywicieli rodziu), 53 b (dla właścicieli odziedziczonych gospodarstw) i 53 c (dla odbywających studja teoretyczne i praktyczne) ust. o powsz. obow. służby wojsk., winny być wnoszone do Starostwa (Magistratu miasta Lwowa) najdalej do dni 14 po uznaniu poborowego za zdolnego do czynnej służby wojskowej. Jeżeli okoliczności uzasadniające prawo do ubiegania się o powyższe odroczenie powstały po wymienionym wyżej terminie, prośba winna być wniesiona do Starostwa (Magistratu m. Lwowa) najdalej do 4 tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Prośby o ponowne przyznanie odroczenia terminu odbycia czynnej służby wojskowej mają być wnoszone najpóźniej do dnia 20. czerwca tego roku, w którym kończy się poprzednio udzielone odroczenie. Zgłoszenie prawa do ulgi z art. 51 ust. o ob. sł. woj. ma nastąpić najpóźniej w dniu poboru danego poborowego. Przeznaczenie do skróconej służby wojskowej z tytułu posiadanego cenzusu naukowego, zgodnie z postanowieniami art. 45 a ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11. stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 p. 26) dokonywać będą z urzędu powiatowe komendy uzupełnień. Wnoszenie w tej sprawie podań odpada. Niezależnie od powyższego, poborowy, któremu przysługuje prawo skróconej czynnej służby wojskowej z art. 45 winien przynieść ze sobą świadectwo względnie inny dokument stwierdzający w sposób dowodny to prawo i okazać go wojskowemu członkowi komisji poborowej. Interesowanym stronom zwraca się szczególniejszą uwagę na wyżej zakreślone terminy wnoszenia próśb o odroczenie i zaznacza się z całym naciskiem, że podania wniesione po tych terminach będą bezwzględnie odrzucone. Powołanie do służby w wojsku stałem poborowych uznanych przy poborze w bieżącym roku za zdolnych do tejże służby nastąpi na podstawie imiennych kart powołania. Winni niestawienia się bez uzasadnionych przyczyn przed Komisją poborową ulegną karze.

Przyszła Kryska na Matyska.

Pani Pankhurst — szczęśliwą matką!

Pisma angielskie donoszą o „przypadku“, jaki zdarzył się słynnej sufrażystce angielskiej, pani Pankhurst. Głośna ta antagonistka rodu męskiego, licząca sobie już 46 „wiosen“, powiła syna. Ojcem dziecka jest jakiś obcokrajowiec, którego nazwisko jednak pani Pankhurst dyskretnie przemilcza.

Ze świata tennisowego.

Najlepszy niemiecki tennisista zawodowy, Roman Najuch, został zaproszony do Stanów Zjednoczonych dla wyszkolenia przyszłego narybku tennisistów amerykańskich.

Wykłady Uniwersytetu Ludowego we Lwowie.

Poniedziałek, 23 bm. godz. 19-ta Z. Z. K. Gródecka 69, p. prof. M. Łopuszański „Szkice z teorji ewolucji“ część II. z przeźrocz.

Poniedziałek, 23 bm. godz. 19-ta „Ognisko“ Drukarzy, Piekarska 18, I. p. red. Br. Skalak „Włochy po wojnie światowej“ z przeźroczami.

Wtorek, 24 bm. godz. 18.30, Zw. Browarników, Sobieskiego 32, p. R. Froelich „Jak powstaje gazeta“ z przeźroczami.

Środa, 25 bm. godz. 19-ta Zw. Stolarzy, Piesza 2, I. p. p. Robert Froelich „Jak powstaje gazeta“ z przeźroczami.

Czwartek, 26 bm. godz. 19-ta Lw. Org. Młodz. T. U. R. Rynek 8, I. p. red. Br. Skalak „Kultura średniowiecza“ z przeźrocz.

Piątek, 27 bm. godz. 19-ta Zw. Kaflarzy, Zielona 7, I. p. p. inż. E. Libański „Szkice z historji cywilizacji“ część I. Egipt z przeźroczami.

Sobota, 28 bm. godz. 19-ta Zw. Prac. Gminnych, Ormiańska 2, II. p. p. inż. E. Libański „Bohaterowie pracy“ z przeźrocz.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 24 KWIETNIA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot.-met. i sc. 12'00 i 22'00; met.-gosp. 15'00; rol. 19'05; Pat 22'05; pol. i sp. 22'20.

Od.: Dla maturzystów 15'30 i 16'00; Nadpr. 16'25; Szczep. przeciw durowi brz. 16'40; z Kat. 17'20; Rozm. 18'45;

K.: Popoł. 17'45; Z Katow. 19'30; Muzyka taneczna 22'20.

KRAKÓW. Kom.: lot-met. i sc. 12'00; gosp. 15'00; roln. 19'05; z Warsz. 20'00—22'30.

Od.: Dla maturzystów 15'30; Dla rodziców 16'40; z Katow. 17'20: Rozm. 19'15.

K.: Z Warsz. 17'45; Z Katow. 19'30 Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom.: Pat 14'15; met. Pat. 22'50

Od.: Gimnastyka poranna 7'15; Z Katow. 17'20; Nadpr. 19'00 i 22'20; Lekcja jęz. ang. 19'15 Silva rerum 19'40

K.: Popoł. 13'00; z Warsz. 17'45; Uroczysty z powodu 1-ej rocznicy otwarcia stacji pozn. 20'00.; Muzyka tan. 22'30.

KATOWICE. Kom. PZZGWS 16'20; 22'45

Od.: Dla rodziców 16'40; Rozm. 17'05; Śląsk 17'20.

K.: z Warsz. 17'45; Opera „Tannhäuser“ Wagnera 19'30.

WILNO. Kom.: Rolniczy 16'15; Pat 22'05.

Od.: Chwilka litewska 16'00; Henryk Izsen 16'30; Rarańcza 16'55; z Katow. 17'20; G. radjowa 18'50.

K.: z Warsz. 17'45; z Katow. 19'30; Muzyka taneczna 22'30.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Jak donoszą pisma amerykańskie, jedna z nowojorskich firm, produkująca radjosprzęt, zbudowała olbrzymi głośnik, który umożliwia słuchanie prelekcyj i audycyj radjowych tłumowi, złożonemu z miljona osób. Próby z tym głośnikiem-olbrzymem dokonywane były w ten sposób, że inżynier owej firmy wygłaszał przemówienie przez mikrofon, a głośnik oddawał je tak głośno i wyraźnie, że usłyszała to przemówienie jego żona, mieszkająca w odległości 20 mil. od głośnika. Naszem zdaniem, jeżeli żona inżyniera słyszała głos męża na 20 mil, to najpewniej ci, którzy znajdowali się w pobliżu głośnika, nie słyszeli ani słowa, gdyż z powodu siły głosu, już po pierwszem słowie pogłuchli. — Po amerykańsku nazywa się to humbug, po niemiecku Bluff, po lwowsku „bujda na resorach“.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Niniejszem mamy zaszczyt zakomunikować PT. Odbiorcom, że wskutek podwyższenia ceny węgla od dnia 16 kwietnia br. liczyć będziemy odtąd za jedną tonę węgla górnośląskiego pierwszorzędnej jakości:

Zł. 62·—

łącznie z dostawą przed dom w obrębie m. Lwowa przy zapłacie gotówkowej.

Drzewo opałowe, suche, bukowe, rębane na cztery części — sprzedajemy za gotówkę po:

Zł. 60·— 20811

za jedną tonę z dostawą przed dom w obrębie m. Lwowa.

„SILESIANA“

Spółka Węglowa z og. odp. we Lwowie, Legjonów 1.

Zastępstwo Koncernu Węglow. „ROBUR“ w Katowicach.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 18833

Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki** b. sek. szpit. powszechn., **ul. Słowackiego 4**

Dr. SCHWARZ naprz. gł. poczty. TELEFON 16—61.

Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermią i lampą kwarc. **Leczenie żylaków.** 20792

Dr. Zofja Wepper **Janowska 26. Tel. 25-19** 20593

Choroby skórne i weneryczne od 3—4. — Kosmetyka lekarska od 12—1. — Operacje estetyczne zmarszczek, usuwanie włosów, brodawek, znamion **djatermją,** elektrolizą. Leczenie żylaków, odmrożeń

DENTYSTA 31

Dr. med. WILHELM GROB

Lwów, ULICA LEGJONÓW 29, Telef. 29—91

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA ordynuje PLAC HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). **Telef. 31—30.** 1469

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 18747

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauterstein** b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 18702

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych b. sek. Państw. Szpitala Powsz. **Dr. Frisch Sawicka** ordynuje dla kobiet od 2—5. **WAŁOWA 11.** 18871

Czas odnowić przedpłatę!

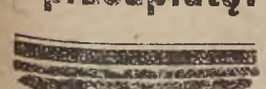

Wolne posady

KUCHARKA do wszystkiego na wyjazd do Warszawy potrzebna natychmiast. Zgłoszenia Demb. — Farmańska 9, III p. 20775:

POSZUKUJE inteligentna panne do dzieci z szyciem. Willnerowa, Skarbkowska 35, II p. 20781:

AGENCI I KOMISANCI — poszukiwani w każdej miejscowości do sprzedaży obrazów na dobry cel; dochód dzienny 10—50 zł., dokumenty pierwszorzędne pierwszeństwo właścicielom małych nieruchomości. — Zgłoszenia pisemne pod „Częstochowa“ do Admin: Wieku. 19679

SŁUŻĄCA POSZUKIWANA. BEZWZGLĘDNIE UCZCIWA DO WSZELKICH PRAC DOMOWYCH I GOSPODARSKICH. — DOIĆ NIE POTRZEBUJE. DOM BEZDZIETNY. SIMONIS. NAUCZYCIEL. ŚMIŁOWO PER MIASTECZKO W. P. 1671:

GOSPODYNI inteligentnej, uczciwej, pracowitej, spokojnej, solidnej domatorki, sympatycznej, młodej, zdrowej, korpulentnej, smacznie wykwintnie gotującej poszukiwana do samotnej osoby. Zgłoszenia: Poste-restante, Lubaczewski. Stanisławów, legitymacja 2567. 1675

KORESPONDENTKA — Stenografistka, władająca biegle językiem polskim i francuskim do poważnej Instytucji poszukiwana. — Oferty zredagowane w języku francuskim wraz z referencjami wnosić do — Admin. pod „N. G.“ 1677:

BONE (Niomkę) ze świadectwami do 2-ga dzieci przyjmę natychmiast. Dr. Chajcsowa, Łyczakowska 1. 38. 20768:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem. Tarnowskiego 102, parter. 20769:

POSZUKUJE dziewczyny do kuchni restauracyjnej. Pensja 30 zł. Zgłoszenia Gorączyzny 5, I p. Müller. 20774:

POSZUKUJE pierwszorzędnej manikurzystke, na bardzo korzystnych warunkach od zaraz. Thur, Zygmuntowska 14. 20771:

PRAKTYKANTKE od zaraz poszukuje do Salonu damskiego fryzjerstwa — Wisznowiecka. Boczna Sapiehy 3. 20794:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, mówiąca po niemiecka do 2 osób. Zgłoszenia codziennie do 12. Potockiego 8, II p. prawo. 20791:

UCZNIA do praktyki introligatorskiej poszukuję. Edward Zimny, Żimorowicza 3. 20834:

CZYSTA, uczciwa służącę do wszystkiego z poleceniami do dwóch osób przyjmę. Listopada 31. — parter na prawo. 20788:

POSZUKUJE się zdolnej sprzedawczyni do cukierni, obeznanej w tym zawodzie i chłopca na posyłki. Zgłoszenia Berg. pl. Gołuchowskich 5, II p. — między 3—3 pop. 20787

JESTEŚMY GOTOWI KAŻDEMU udowodnić, że nasi przedstawiciele zarabiają CO 600—800 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE — dla zdolnych swans graz być zapewniony. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami wyłącznie Chrześcijanie — od godz. 11—13 i od 16—18 poniedziałek. wtorek — Sykstuska 52, II p. Szef Rosicki. 20786:

SŁUŻĄCA lepsza z poleceniami do dwojga osób i chłopczyka poszukiwana. Eisner. Szpitalna 8. 20784:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, głównie do sprzątania potrzebna. Barska 1, I p. u lekarza. 20795:

EKSPEDJENT zostanie przyjęty zaraz do F-my **„ATIS“**, pl. Marjacki 8. Wymagane: znajomość części wymiennych oraz akcesorji samochodowych, wyznanie rzym.-kat. świadectwo dotychczasowej pracy i referencje. Zgłoszenia osobiste 5—6 popoł. 20802.

PANNE umiejącą haft — teledc przyjmę. Krupiarska 43. Tajaczek. 20773:

KUCHARKA rutynowana, z pierwszorzędnemi poleceniami zostanie natychmiast przyjęta na wyjazd do Poznania. Zgłoszenia od 12—2. Wójcikowicz. Piekarska 26, I p., Związek. 2[illegible]:

STENOTYPISTKA biegła w języku niemieckim i rachunkach poszukiwana. — Ręcznie pisane oferty pod „Orjentacja“ do Admin. 2[illegible]:

POSZUKUJE panne z niemieckim na popołudnie do dwojga starszych dzieci; Zgłoszenia: Aptekarzowa Szumerowa, Gołąba Nr. 6; 20557

POSZUKUJE służącej do gotowania i do wszystkiego z dobremi świadectwami. Bezdzietny adwokat. Gunawaldzka 9. I. piętro; 20619

ZA WYPOŻYCZENIE 150 dolarów, dam posadę stała biurowa mężczyźnie intel. do lat 25. Listy do Adm: Wieku pod „Mirosław“ — 20731

LOKALE

GMACH P. K. O. Kochanowskiego 8, pokój wolny, mieszkanie 54. Komfort — winda. 20559

WILLE o 8—12 pokojach w okolicy ul. Listopada — poszukują od 1. września, za bardzo wysokim czynszem miesięcznym. Listy pod „Willa“ do Administr Wieku. 19656

POKÓJ osobne wejście z całem utrzymaniem dla 2 osób; Zyblikiewicza 22, parter. 20607

POKÓJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Szaszkiewicza 6, I. p. 20466

POKÓJ do wynajęcia dla pań. Zielona 5, wiadomość u dozorcy. 20356

POSZUKUJE pokoju z kuchnią od gospodarza w odległości około 1500 m. od placu Marjackiego. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia przyjmuje Pawłowski, Wałowa 5. Hurtownia Kupiectwa Polskiego. — 20455

POSZUKUJE 3—4 pokoje z kuchnią, komfor; warunków według umowy. — Zgłoszenia do „Liturgji“ ul. Kopernika 9. 20635

POSZUKUJE lokalu na zakład przemysłowy w parterze lub w podwórzu; Zapłacę każdy czynsz. — Zgłoszenia pisemne pod „Lokal 2“ do Administr. Wieku. 20684

MIESZKANIE cztero popokojowe z pełnym komfortem, w centrum, zamienię za dwa pokoje — w śródmieściu. Listy pod „Złoty interes“ do Admin. Wieku. 20694

POKOJU kawalorskiego — bez mebli, ewentualnie pokoju z kuchnią. poszukuje nauczycielka szkoły zawodowej. Listy do Admin. Wieku pod „Zawodowa“. 20496

STANCJA duża z przynależnościami, w centrum miasta, zamienie na takie same w innej dzielnicy. — Listy pod „Wygodnie“ do Adm: Wieku. 20561

UMEBLOWANY pokój, — duży, jasny, frontowy, od 1-go maja. do wynajęcia; Szeptyckich Nr. 1. Pracownia obuwia, Matykiewicz; 20204

POSZUKUJE się pokoju umeblowanego z wejściem z klatki schodowej, od zaraz. Oferty pod „Medyk“ do Adm. Wieku. 1654

MIESZKANIE za małą pracę, najchętniej krawczyni. Willa SKIZ, Pasieczna, Krzywczyce. 20752:

ELEGANCKI pokój z osobnem wejściem do wynajęcia. Glinianska. 10. — parter. na lewo. 20750:

DWA lub 1 pokój z kuchnią, blisko tramwaju — poszukują bezdzietni. Listy pod „Tadeusz“ Admin Wieku. 20744

POSZUKUJE skromnego pokoju przy dobrej rodzinie od 1-go maja. Listy z podaniem warunków do Adm. Wieku Nowego pod „Marja“. 20743:

POSZUKUJE się elegancko urządzonego z zupełnie niekrępującem wejściem, w śródmieściu położonego pokoju. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Ładne położenie“. 20737:

POKÓJ jasny z osobnym wejściem, da— na 2 lata dwom kawalerom, jako procent za wypożyczenie 140 dolarów, zwracając w ratach miesięcznych. — Listy pod „Zofja“ Admin: Wieku. 20729

POSZUKUJĘ panienke — lub pania na wspólne mieszkanie. Kochanowskiego 50 u Jasińskiej. 20763.

POSZUKIWANY jest pokój słoneczny, czysty, — umeblowany. osobne wejście, od 1-go maja. Listy pod „Marja“ do Admin: Wieku. 20630

POKÓJ frontowy z komfortem. do wynajęcia, od 1. maja. Hofmana Nr. 8; parter, na prawo. 20639:

2 URZĄDZONE pokoje — osobne wejście. komfort — użycie kuchni, śródmieście, na 4 miesiące — od maja do wynajęcia. Listy pod SK. do Adm. Wieku. 20648

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią na jeden pokój z kuchnią. Listy do Biura Buchstaba. Jagiellońska 7 pod „Słoneczne“. 20703:

LOKAL biurowy w śródmieściu, urządzenie, telefon, zaraz do oddania. — Listy pod szyfra „2439“ do Adm. Wieku. 20761

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego w okolicy centrum miasta. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Aptekarz“. 20756:

3 SŁONECZNE, umeblowane pokoje z przyległościami, komfort, kulturalnym na rok lub dłużej odnajmę. Okólkowego (boczna Murarska 4) 4 — I p. na lewo. 20765:

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia; trzyletni czynsz. Zgłoszenia Admin. Wieku „Trzyletni“. 20798:

POKÓJ duży bez mebli — słoneczny z używaniem łazienki i usługa do wynajęcia. Zgłoszenia pod — „Okolica Techniki“ Admin. Wieku. 20801

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje od 1. maja eleganckiego pokoju umeblowanego z łazienka i utrzymaniem. Zgłoszenia do Admin. pod „Wuka“. 20803:

POKÓJ umeblowany dla pań lub panów. Żulińskiego 18, I p. 20805:

POKÓJ umeblowany wynajmę Paniom. Hahn. Kopernika 2, I p., II schody. 20867:

DO WYNAJĘCIA 2 pokoi i kuchnia przy ul. Listopada 111. Czynsz według umowy. 20809:

NA LETNISKO poszukiwany pokój z kuchnią w zdrowych okolicach — nie daleko Lwowa. Zgłoszenia Admin. „Letnisko“. 20767

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego od zaraz na skład rzeczy. Zgłoszenia pod „S. M.“ Admin. Wieku Nowego. 20776

EMERYTOWANY Podkomisarz Policji Państwowej obecnie urzędnik poważnej fabryki poszukuje 2 pokoi z kuchnią możliwie z komfortem w pobliżu tramwaju. Przystępny czynsz zapłaci za rok z góry. — Może objąć bezinteresownie nadzór nad realnością. Łaskawe propozycje przyjmuje Admin. Wieku dla okaziciela miesięcznej karty tramwajowej A Nr. 1360 20777

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asuyka Nr. 9. drzwi 2. parter. — 17122

OKULARY, cwikiery lorgniony poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reperacje, najszybciej i najtaniej uskuteczuia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

TRYKOTARNIA, ul. **TEATYŃSKA Nr. 1 A**, przyjmuje nadróbki, łapanie oczek i swetory dziecinne. 20534

SREBRZENIE, złocenie — trwałe, tanio i szybko — wykonuje firma Wł. Buszek, Lwów, Akademicka Nr. 6, tel. 18-48. 1327

OBIADY do menażek poszukiwane; okolica Listopada, Potockiego. Zgłoszenia ulica Grochowska — willa „Zofia“. 20228

TANIE OBIADY dla inteligencji wydaje Koło Polek, Sokoła I. I. piętro — od 1—3. 20385

1 ZŁ., KOSZTUJE KAŻDA reperacja złotnicza u Mandla, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik“. 1453

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję; dopłacam najwyższą wartość; stare zegary kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5. 20480

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szczepański, wykonuje wszelkie roboty ziemne predko i tanio. Plac Marjacki 5. — 19486

MARYLKA! Wróżka warszawska przyjmuje od 10—4, Ruska 10, schody kamienne. 20204

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 39 — parter. 18767

AKUSZERKA przyjmuje na czas słabości. Józefata Nr. 3, parter, Deutschman 20213

AKUSZERKA przyjmuje tanio. Wałowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 18768

RESTAURACJA — MLECZARNIA w wielkiem mieście, parku do wynajęcia na wynajęcia na sezon Wiadomość Jasnogórski, Janowska 4. 20539

FORTEPIANY, PIANINA narawia, skórknje i stroi czysto, poleca się. Na żądanie jedzio na prowincje. Wojnarowicz, Chorążczyzna 5, parter. 20298

NAUKOWO, trafnie określam przeszłość, charakter przyszłość i z pisma, fotografji; honorarjum przystępne. Działyńskich 9, — II. p., mieszk. 3, od 2—7 w dnie zwykłe, od 10—6 niedziela. 20762:

WYTWÓRNIA czekolad i cukrów poszukuje spólnika z wkładem 1,200—1,500 dolarów. Wiadomość: Dr. Roller, Kleparowska 4 — 20754:

PRACOWNIA BIELIZNY męskiej, damskiej, dziecinnej, pościelowej HELENY PIETRASZEWSKIEJ, ul. PIŁSUDSKIEGO 14, przyjmuje wszelką robotę po najniższych cenach. — od godz. 10—2. 20755

NAPRAWIA, czyści strzyże dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne predko, solidnie, tanio. Storkowska, pl. Bernardyński 12, narzeciw Hotelu Krakowskiego. 20804:

PIERWSZORZĘDNA krawczyni damska przyjmuje płaszcza, suknie, kostjumy po niskich cenach. — Lanner, Ormiańska 30. — 20868:

DO WYNAJĘCIA młyn wodny w Bryńcach Zagórnych obok Wybranówki. Wiadomość na miejscu. — 1670

WYJAZD do Warszawy — zbyteczny. Pomoc prawna w sądach, ministerstwach, instytucjach państwowych i finansowych załatwiamy listownie. Sprzedaż majątków ziemskich. Pożyczki hipoteczne na realności ziemskie, miejskie i zakłady przemysłowe krótko i długoterminowo. Interwencje we wszelkich sprawach. Windykacja z weksli. Wywiady handlowe i prywatne. Biuro „Uniwersum“, Warszawa, Jasna 13/15, tel. 255—05. Informacje bezpłatnie. 1680:

Posad poszukują

PRZYJMĘ posadę biurową lub u dentysty jako służący z bardzo dobremi poleceniami oraz świadectwami. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod M. S. 20597

INTEL. panna poszukuje posady w charakterze pokojowej lub kelnerki na wyjazd do panjonatu. — Listy pod K. M. do Adm: Wieku. 20687

DŁUGOLETNIA krawczyni, poszukuje szycia w prywatnym domu; szyje predko z żurnali. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „D“. 20627

MASAŻYSTKA zdolna poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „Wyjazd“ do Adm. Wieku 20599

TECHNIK dentystyczny — (złotdy) poszukuje posady. Finsterbusch, Łyczakowska Nr. 135. 20627

WIEDEŃKA z kilkoletnią praktyką, szuka posady — tylko do niemowlęcia. Listy pod „Wiedenka“ do Adm. Wieku. 20489

DOZORCOWIE bezdzietni, z dobrymi świadectwami, poszukują kamienicy: żona może być zajęta. Listy pod „Pismienny“ Admin: Wieku. 20664

INTELIGENTNA panna — poszukuje posady w charakterze pokojowej na wyjazd do Pensjonatu. Zgłoszenia do Adm. Wieku — pod „Letnisko“. 20439

NIEMKA młoda, intel. — poszukuje posadę do dzieci albo jako towarzyszka. — Listy pod „Henny“ Adm: Wieku. 20473

MŁODA intel. panna, sierota, poszukuje posady do większego sklepu magarskiego we Lwowie od 1-go maja za kaucją 1,000 zł. Listy pod „1,000 złp.“ do Adm. Wieku. 20488

ŁODA, intel. osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej do dzieci. Listy pod „Michalowska“ do Adm. Wieku. — 19594

WYKWALIFIKOWANY — szofer, wyzwolony kowal, posiada 1 i pół roku praktyki ślusarsko — mechanicznej, poszukuje posady — najchętniej na prowincje; łaskawe listy pod M. B. do Adm. Wieku. 20616:

OSOBA lepsza uczciwa — szuka posady na sezon letni jako pokojowa; może wyjechać też z chorą osobą. Listy pod K. Z. Adm: Wieku. 2073.

OSOBA w średnim wieku, intel., poszukuje posady w lepszym domu jako kucznica na prowincję lub na samodzielne. Listy pod „Kucharka“ do Admin: Wieku. 20740:

MASZYNISTA, ŚLUSARZ, MONTER do maszyn parowych, motorów, spalinowych maszyn, rolniczych poszukuje posady. Ulica Kalecza 6, mieszk. 1, dla „Montera“. 20738:

ABSOLWENTKA gimn. — poszukuje odpowiedniego zajęcia, lekcji lub do dzieci. Początki francuskiego. Listy do Administ. Wieku pod „Absolwentka“ 20736

UTALENTOWANY urzędnik biurowy, były kupiec, zastępujący równocześnie miejsca pomocnika handlowego towarów galanteryjnych, poszukuje na tychmiastowego zajęcia. — Listy pod „Sprytność“ do Adm: Wieku. 20728:

ZDOLNA, uczciwa panna z gotówką obejmie posadę sprzedawczyni w sklepie spożywczym lub prowadzenie kuchni małej rodzinie, dobre referencje. Zgłoszenia do Admin. pod „Klara“. 20799:

STOW. ŚW. JÓZEFA Sokoła I. II p. poleca zdolne krawczynie w miejscu i na wyjazd. 9128

MŁODY, inteligentny, zredukowany nauczyciel, ze znajomością pisania na maszynie i praktyką u notarjusza, poszukuje tą drogą jakiejkolwiek posady biurowej. — Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Felicjan Spurny, Lwów—Zamarstynow, — ul. Krzywa l. 22 a. 9127

NAUKA

OKAZJA! KAŻDY łatwą metodą WYUCZY SIĘ W DOMU języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego, — Esperanto. Nadesłilicie 3.50 zł., żądając lekcji odpowiedniego języka. — „ALBION“ Korespondencyjna Szkoła języków, — Kraków, Grodzka 59. 1632

OD 1 go MAJA, 3 miesięczny kurs trykotarski ul. Wybranowskiego 3. 20674

W KOLE POLEK, Sokoła Nr. 1, I. p. w godzinach popołudniowych odbywa się nauka ułatwionym systemem kroju i szycia sukien, bielizny i modelowania, wszelkich robót ręcznych, ozdobnych i praktycznych, kilimów ręcznych i smyrneńskich, batik i wety. Wpisy codziennie od 13—18. 30654

W SZKOLE TAŃCÓW I BRYSIOWEJ przy ulicy RUTOWSKIEGO 23 Gmach SKARBKA rozpoczyna się KURS TAŃCÓW wyższych i niższych. Lekcje solowe dla osób starszych, w jednej godzinie wyucza się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia — celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędnych nauczycieli. Ogólnie prowadzi tańce — prof. Horst. 13638

LEKCJE języka francuskiego (Sorbone), teorja, konwersacja. Piekarska 3; 20741

DLA szukających posad — kurs manicure: Kosmeo, Mikołaja 7. 20727:

KURS KROJU, MODELOWANIA i SZYCIA, PIERWSZA KONC. SZKOŁA „STEFANIA“ — LWÓW, SZASZKIEWICZA NR. 6. 20779

Małżeństwa

KRESOWIEC, akademik, młody, silny, zdrów, zawodowy szofer, poszukuje zamożnej niewiasty celem małżeństwa. Listy pod „Bez odłonek“ do Admin: Wieku. 20651:

KAWALER, lat 26, telegrafista kolejowy, ożeni się z panną intel., przystojna, z lepszego domu, mająca mieszkanie umeblowane, która dopomoże dalszym egzaminom. Listy pod „Kawaler“ Adm: Wieku. 20759:

KAWALER, lat 31, rz. kat. na stanowisku odpow. znudzony pustką życiową, poszukuje tą drogą znajomość z blondynką (panna, rozwódka, wdówka — obojętno), intel., z dobrego domu. Col matr. Łaskawe listy ewentualnie z fotografia, za których zwrot ręczę słowem honoru — adresować proszę do Adm. Wieku pod „Oficer rezerwy — brunet“. 20766:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. — Sambor, na nazwisko Paweł Watral w Jabłonce niżnej. 1656

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczką wojskową, wydaną przez P. K. U. — Gródek Jagielloński, Józef Norka. 20649

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumiłowa: — Piotr Iwasiuta. 20596

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. Michalski Dymitr. 20340

ZGINĄŁ wilczur; oddać za wynagrodzeniem, ulica Franciszkańska 14, II. p. 20731:

MEDALJONIK srebrny — Matka Boska Częstochowska na łańcuszku z kluczykiem zgubiono piątek 20. 4. idąc Snopkowską, tramwaj Mikołaja kościół, Dulcubianki, Romanowicza do tramwaju Zielona na cmentarz. Za zwrot pamiątki ofiaruję żądano zna leżne. Snopkowska 53, II p. 20778:

ZGUBIŁ się legawiec bronzowy białem nakrapiany, proszę łaskawie ona lazcę o oddanie go Sapiehy 1, Policja Państwowa. 20800:

Kupno-Sprzedaż

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK. pl. Marjacki 5, I. piętro. 49

FRANCUSKIE PUDRY — perfumy i wodę kwiatową na wagę poleca jedynie najtaniej Rudolf Fluhr — Legjonów 21.

NAJNOWSZE TOREBKI marki FOKA, parasolki, manicury, sprzedaje tanio tylko Rudolf Fluhr, ulica Legjonów 21. 1014

RÓŻNE MASZYNY DO SZYCIA wyspredzaję — także na raty. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11 — 20394

SZAFY mało jedno lub dwu skrzydłowe oraz wózek rescrowy jedno konny, używany, w dobrym stanie, poszukuje się do kupienia. Zgłoszenia: Kryczyński, Hołosko Wielkie, poczta Zamarstynów pod Lwowem. 20261

POŃCZOCHY gumowe po cenach okazyjnych „MAŁGORZATA“, Lwów, ulica Batorego 24, II. p. 20714

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, ton wielki, piękny, sprzedam nie drogo. Ul. Kopernika 26, Skleniarski; 20524

KUPIĘ powóz używany — Theodorowiczowa, Wincentego Pola l. 9. 19645

OKAZJA! Komplet instrumentów na orkiestrę dętą do sprzedania. Wiadomość: Teatyńska 6. 20644

SAMOCHÓD osobowy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Auto Central — Garage, Jagiellońska 24; 20704:

YALE zatrzaski do drzwi, najlepsza AMERYKAŃSKA ASEKURACJA przeciw włamaniu. Rentschner Legjonów 37. 19052

DOM murowany, 2 razy pokój i kuchnia, na Łowandówce, Konopnickiej Nr. 17, do sprzedania. — 20563

PIANINA doskonałe, **od 2,200 złotych**, z repetycyjną mechaniką. Dogodne spłaty. — Długoletnia gwarancja fabr. — **NOWACKI, Piłsudskiego 17.** 18851

MOTOR benzynowy 3—5 H. P. Langen Wolf. 11 m. transmisji z tarczami, to karuia żelazna ciężka do tłoczenia, nożyce maszynowe, szlifierka i t. p. zaraz do sprzedania. Wiadomość Sambor, Szopona 12. 1518:

FORTEPIAN krótki krzyżowy tanio sprzedam. — Łyczakowska 57, dozorca wskaże. 20584

SPRZEDAM tanio realność wolną, duży ogród (Sadowa Wisznia). Głowińskiego Nr. 23, lewy parter. 20755

KUPIĘ lub wydzierżawię dom z ogrodem. Pułaskiego 10, I. r., Inżynierowa. 20733

OBRAZY, rowet, gramofon, maszynę Singera, tanio sprzeda gospodarz, ul. Gródecka 63. 20734

ULE nowe futrowane po 15 zł., pszczoły po 30 zł., miodarka blaszana nowa 35 zł., sprzeda Hilewicz — Zimna Woda. 20536

SPRZEDAM najnowszy aparat 4-lampowy „Neutrofox“ A 2. A. Żarski, ulica Głeboka 19, między godz. 20—22. 20770:

PARCELA do sprzedania, 320 sążni, wapno, cegła — materjał na miejscu, pożyczka zagwarantowana, okolica Szkoły przemysłowej; Listy pod „Janek“ Adm: Wieku. 20571

Łóżka

różnych typów

ŁÓŻECZKA dziecin.
UMYWALNIE
STOJAKI
SIATKI do łóżek
TABORETY pod kufry

Dla PT. LEKARZY I DENTYSTÓW!

SZAFY na instrum.
STOLIKI „ „
UMYWALNIE

JÓZEF PROCKO
Fabryka mebli żel.
Lwów
Tercjarska l. 10
(bocz. Kleparowskiej).
Tel. 15—88. 1503

KOSZE blaszane na śmiecie, przepisowe, **wanny, wanienki, balje** — własny wyrób, tylko solidny — poleca firma: **CWENARSKI STANISŁAW Lwów, Akademicka 21.** — Warsztaty: Staszica 5. 20764

SPRZEDAM garnitur salonowy, 6 foteli pluszowe i kanapę. Piekarska Nr. 59, II. r. na prawo, godz. 1—3. 20712

DO SPRZEDANIA okazyjnie nowa II. piętrowa kamienica, solidnej budowy, z dużem ogrodem, oficyną stajnią, wozownią, z wolnemi 2 ma pokojami, kuchnią, łazienką, balkonem przy górnej ul. Janowskiej za cenę 11,000 dolarów. — Wiadomość: Fr. Muszak — Janowska 72, od 2—4 popołudniu, telefon 44-17. — 20759

BACZNOŚĆ Kolejarze Emeryci! Sprzedam okazyjnie piękny nowy murowany dom 4 pokoi kuchnia z przynależnościami, — ogród, w miejscu klimatycznem pod Lwowem. Kolej, kościół, szkoła, poczta w miejscu. Zgłoszenia: — Lwów, Potockiego 28 u dozorcy domu. 20793:

SPRZEDAM realność, gotówka 36.000, dług 7.000. — Pijarów 64. 20806

ROWER szosowy w dobrym stanie do sprzedania. Dąbrowskiego 2, parter oficyny. 20772:

PARCELE 180 sążni — na Bogdanówce sprzedam. — Sieińska, Łyczaków Nr. 5; prawy parter. 20495

KUPIĘ powóz używany — Theodorowiczowa, Wincentego Pola 9. 19645

2 AUTOBUSY 16 i 30 osob. korzystnie do oddania. — Zgł. do Administr. pod — „Nr. 1672“. 1672

SPRZEDAM parcele pod budowę, przeszło tysiąc sążni, w Kozielnikach, za rogatką Zielenią; można nabyć i w mniejszych działkach. Kozielniki, — Józef Lewczak. 20732:

FIAT 501, luksusowy, prawie nowy i Citroen z tak sometrami, okazyjnie do sprzedania. Petrykiewicz, Zniesienio, tel. 839. 20765

U MNIE NAJTANIEJ! — Sprzedaję muśliny na szlafroczki 1.38, kroponv 1,75; batysty kolorowe 3,10 zofiry jedwabne 2,75, jedwab surowy od 4,65, woalino 1,90, jedwab Marocain 4,75; ręczniki kąpielowe 2,65. Joachim WATT Lwów Furmańska 1 A. 20746

ODSTĄPIĘ dobrze wprowadzony sklep towarów mieszanych, — kompletnie urządzone, wraz z obszernem słonecznym mieszkaniem, miejsce fabryczne, koło Lwowa. Listy pod „Urządzony“ do Admin: Wieku. 20567

FORTEPIAN lub pianino, marka obojętna, tylko prywatnie kupie natychmiast. Podać cenę i markę pod „Poniedziałek“ do Adm: Wieku. 20527

SPECJALNOŚCI gumowe (prezerwatywy) francuskie pod gwarancją świeże po 2, 4, 6 zł. cały tuzin. Perfumerja S. Feder, Lwów, Sykstuska 7. 1637

Przetarg.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1) założenie instalacji wodociągów i kanalizacji w budynku oficerskim w Sandomierzu.

2) założenie instalacji wodociągów i kanalizacji w budynkach F. K. W. (oficerskim i podoficerskim) w Radomiu,

3) wykonanie instalacji elektrycznej w budynku oficerskim i podoficerskim w Radomiu,

4) budowę domu dla podoficerów na terenie 8 p. p. Leg. w Lublinie,

5) budowę domu dla podoficerów przy ul. Kochanowskiego, ob. ujeżdżalni krytej w Tarnopolu.

Roboty wymienione w p. 4 i 5 zostaną oddane za sumę ryczałtową.

Wszystkie roboty zostaną oddane za cenę stałą przez cały czas budowy.

Wadjum w wysokości 3 prc. sumy oferowanej ma być składane w gotówce do Banku Gosp. Kraj. na konto F. K. W. Nr. 1425, zaś w papierach wartościowych w Kasie Dyrekcji F. K. W.

Warunki szczegółowe przetargów wraz z wypożyczeniem planów można otrzymać w Dyrekcji F. K. W. Warszawa, Solibórz, Smiała 31.

Termin składania ofert 30. kwietnia o g. 12-ej w poł. 1653

Otomany Materace włos. i z trawy, Kanapki i Fotele do rozkład. Łóżka polowe, Narzuty na otomany, Firanki, Kapy, Dywany, Chodniki, Linoleum i t. p. poleca **E. HAGLER** Lwów 21 Sobieskiego 21. Za gotówkę i na raty. 939

W mieście powiatowem Środa, 32 km. koło Poznania — jest na sprzedaż

komplet budynków fabryczn.

(dawniejsza Przędzalnia) z kominem fabrycznym, 2 budynki w całości lub też każdy osobno wraz z rozległym do rozbudowy placem. Kompletne maszyny przędzalniane wraz z wilkiem i szarpaczem są również na sprzedaż. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować pod adresem: 1681

Bank Ludowy -- Środa.

DYWANY

Chodniki, Portjery, — Kapy, Kołdry — Kiczales i Margulies

Lwów, Sykstuska 18.

Udogodn. przy kupnie. 1169

Maszyny do szycia

oraz wszelkie części składowe

Violin i Tisser

Lwów, BERNSTEINA 1.

Kurs haftu rozpoczyna się 23. b. m. 20790

Czytajcie „Wiek Nowy“!

PARYŻ WE LWOWIE!

LISY

Najnowsze plisy paryskie począwszy od 2 mm według wszelkich wzorów wykonuje Elektryczny Zakład plisowania, mereżkowania, endlowania, wybijania wzorów do haftu 1669

M. LAUDONA Lwów, Pasaż Mikolascha. -

UWAGA! **Panowie tenisiści!** Tanio sprzedaje struny do **rakiet** naprawia i odnawia **TRAFIKA BLACHARSKA 6.** naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 1666

POWAŻNA FIRMA NAFTOWA

PRZYJMIE ZARAZ

BIEGŁĄ STENOTYPISTKĘ

polsko-niemiecką. Oferty sub „NAFTA“ do biura zgłoszeń Brücka, ulica Kościuszki l. 2. 20789

Szwajcarska GAZA jedwabna „DUFOUR“. Pasy skórzane wiedeńskie i belgijskie. — Pasy wielbłądzie. — Siatki druciane. Wszelkie przybory młynarskie i technicz. 20780 **I. KONRAD, Lwów, ul. Hetmańska 22. Tel. 49-83.**

WAŻNE DLA ZAKŁADÓW KOSMETYCZNYCH i FRYZJERSKICH!

NAPRAWIA i REMONTUJE

wszelkie maszyny i aparaty kosmetyczno-elektryczne, ŁADUJE AKUMULATORY

„MIKRON“ nowozałożony Zakład precyzyjnej mechaniki

Lwów, ULICA ASNYKA 10, parter.

Wystarczy zatelefonować 55—95. 19987

Perimuttera 200 Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą **farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.** — Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

WSZELKIE WADLIWOŚCI CERY USUWA KREM CZEREMCHOWY SMYRNA Dra TEICHERA. 1346

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „BOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-21. 1428

KRYNICA PENSJONAT „LESNICZANKA“

przy ul. Puławskiego — blisko nowych łazienek, poleca pokoje słoneczne, z balkonami i werandami. Utrzymanie pierwszorzędne. Zgłoszenia do 10. maja b. r.: **Wittlinowa, Lwów, ul. Zyblikiewicza 16, I. p.,** Telefon 34—91, później Krynica. 1593

PRZERABIA i POKRYWA TANIO i DOBRZE

KOŁDRY, MATERACE

FABRYKA POŚCIELI

Koralnicka 6. 20155 Telefon 57—72.

DETAIL Tel. 19—61. HURT

Wyłączna sprzedaż ROWERÓW

„Puch“ i „Waffenrad“

Części składowe do wszystkich rowerów u znanej z taniości firmy

Jakób Rosenman Lwów — ulica Akademicka 26.

Zamówienia z prowincji odwrotnie. 1546

OGRODZENIA SIATKOWE 1544

ZWYCZAJNE I FALISTE wszelkiego rodzaju polecają

ZAKŁADY MECH.-ŚLUSARSKIE

S. MARIASZ Lwów, ulica Gródecka 41, tel. 45—02.

Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z kogutkiem“

Regestr. Min. zdrowia Nr. 400

leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 1115

SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE.

FABRYKA chem.-farm. **A. Gąsecki i Syn** w WARSZAWIE.

Skład fabryczny na Małopolskę: Lwów, Sobieskiego 15 (boczna Halickiej).

FIRMA

Juljusz Hecht i Ska

LWÓW,

GRÓDECKA L. 59A

TELEFON 33-31.

Posiada największy wybór instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt gramofonowych. Płyty gramofonowe od 3 zł. Sprzedaje także na dogodne spłaty. 1362

GRAMOFONY i ROWERY

oraz **wszelkie części składowe,** na warunkach niezwykle dogodnych — poleca znana firma

„SYRENA“ Lwów - ulica Kazimierzowska 13. 1649

SZCZĘŚLIWE OBRĄCZKI

sprzedaje nowożeńcom 1580

H. GUTERMAN Lwów - ulica Sykstuska 14.

JEDWABIE OPALE, PERKALINY, WOALINY

oraz wielki wybór POŃCZOCH poleca

I. BRILL — ul. Halicka 1. 1305

DROBNE OGŁOSZENIA

we „WIEKU NOWYM“ kosztują:

Jedno słowo		8	gr.
Słowo w rubryce	„Kupno i sprzedaż“	10	„
„ „	„Matrymonialne“ lub		
	„Koresp. prywatna“	15	„
„ „	„Posad poszukują“	4	„

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.

Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączć 20 gr.

Adm. „Wieku Nowego“, Lwów, Sokoła 4.

SUKNIE MODELE 1615 oraz wyroby trykotażowe firmy „E N K A“ Wiedeń, — poleca po zniżonych cenach ::: „Magazyn Trykotaży“ pl. Marjacki 5, w bramie. Specjalny oddział garsonek wied.

Cmentarz okrętowy.

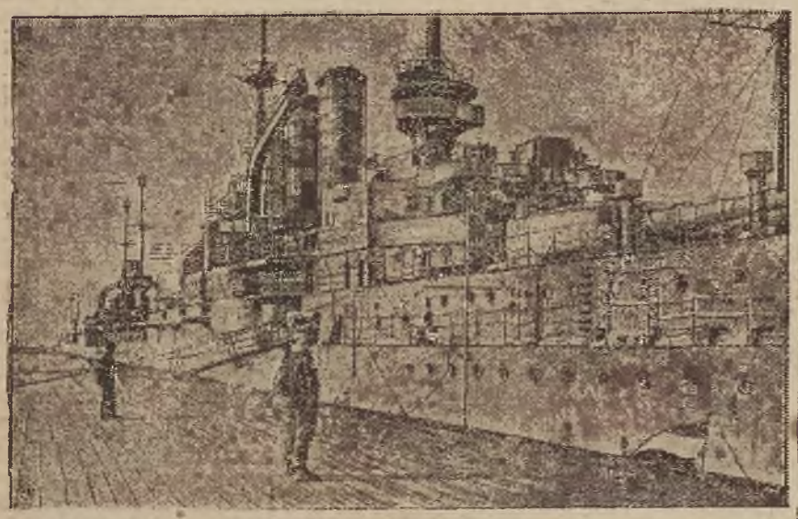

W wielkim porcie wojennym Wilhelmshaven, w Niemczech, znajduje się miejsce, w którem gromadzone są wysortowane, stare okręty wojenne. Rycina nasza przedstawia port wojenny w Wilhelmshaven, w którym widzimy kilka starych okrętów wojennych, między innymi, na pierwszym planie, okręt „Braunschweig“.

Wolne posady

SAMODZIELNE panny — do krawiectwa damskiego, zostaną zaraz przyjęte. — Mina Laufer, ul. Halicka Nr. 16. 20643:

ENERGICZNI akwizytorzy na stałą pensję złotych 350 i prowizją — zostaną zaraz przyjęci do rozpowszechniania pokupnego artykułu gospodarczego. — Zgłoszenia: Pawliński, — Podwysokie, pow. Rohatyn 20491

LEPSZA rutynowana pokojówka potrzebna na wyjazd do pensjonatu. Zgłoszenia tylko ze świadectwami, Sapiehy 18, — parter, na prawo od 2—4; 20760:

PANNA, KATOLICZKA — UMIEJĄCA BIEGLE NA MASZYNIE, ZNAJĄCA DOKŁADNIE STENOGRAFJĘ POLSKĄ ZNAJDZIE NATYCHMIASTOWĄ POSADĘ. ZGŁOSZENIA — TYLKO RUTYNOWANYCH SIŁ POD „DOBRE WARUNKI“ ADM. WIEKU. 20757

POTRZEBNY ślusarz, stolarz, praktykant, do mechanika maszynowego. Ul. Gródecka 63. 20735

PIERWSZORZĘDNA mani kurzystkę przyjmie natychmiast Lercher, 3-go Maja Nr. 7. 20694

POSZUKUJE dziewczynę Cukiernia Ludwika Nowaka, Leona Sapiehy Nr. 15; Lwów. 19928

POSZUKUJE silnego, tęgiego mężczyzny lub kobiety do pielęgnacji, — obracania na łóżku, sadzania na fotel chorego bardzo ciężkiego człowieka — wiecej czynności żadnych. Zgłoszenia od 9—11, Lwów Strzałą 3 (boczna Isaakowicza) Błażewska. 20751:

PODRĘCZNE, tylko bardzo zdolne, oraz DZIEWCZYNKĘ do nauki, przyjmie zaraz Pracownia Sukien Damskich Stefanji Rozluckiej, Czarnieckiego Nr. 8. 20749:

POSZUKUJE praktykanta do zawodu elektrotechnicznego. Firma Boson, ul. Wolność 3, między 3—4. — 20748:

STENOTYPISTKĘ polsko-niemiecką, rutynowaną — obznajomioną z pracą biurową, poszukuje się. Znajomością języka francuskiego mająca pierwszeństwo. Listy z podaniem referencji i warunków do Adm. Wieku Nowego pod „Rutynowana“. 20747

INTEL. panienkę do dziecka, jako dochodzącą. — Zgłosić się: Kołłątaja 10, mieszk. 6, między 2—4. — 20745:

„CZYSTOŚĆ“ Przedsiębiorstwo czyszczenia szyb, poszukuje kwalifikowanego robotnika. Sobieskiego 45, II. p. 20742:

DZIEWCZYNKĘ do nauki krawieczyzny potrzebna. — Mikołaja 11. 20726:

FRYZJER Bürger ul. Na Błonie 1, przyjmie chłopca do terminu z lepszej rodziny. 20640

FRYZJERKA damska — uzdolniona, zostanie natychmiast przyjęta w salonie damskim. „Paryżanka“ Antoniny Koniecznej, Adm. Wieku Nowego pod Dulębianki 2. 20733:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, pranicem i prasowaniem, z dobremi świadectwami i poleceniami, przyjmę zaraz. Zgłoszenia Leona Sapiehy III. p. strona lewa.

LEPSZA służąca do wszystkiego, z gotowaniem, będzie przyjęta. Słowackiego Nr. 14, trzecie piętro, na lewo. 20717

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien damskich Potockiego 54. 20694

PRAKTYKANTA GOSPODARCZEGO ze szkołą rolniczą przyjmie. Zgłoszenia: Lwów, ul. Mickiewicza 24, parter, do godz. 10 rano, lub o 4-tej popołudniu — Franciszek Mars. 20499

MIERNICZY przysięgły poszukuje asystenta z praktyka. Zgłoszenia do Administracji pod „Samodzielny“. 1642

FRYZJERKA damska manikurzystka zostanie zaraz przyjęta. Wiadomość Prezes, Lwów, Dominikańska 1. 20695

UCZNIA z całem utrzymaniem, poszukuje Pracownia desoni malarskich Stefanowicz, Nabielaka 37 A, boczna. 20676

PAROBKA młodego, przyjmie fabryka okuć budowlanych przy stacji kolejowej Lwów — Łyczaków. — 20663:

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt“. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet. wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wieku Nowego“ szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiast zł. 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej.** 1100

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

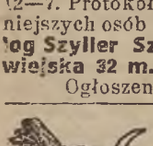

Najnowsze WÓZKI DZIECINNE wykonuje **E. KIK** Lwów — Pasaż Mikolascha Uskutecznia się wszelkie naprawy i wymiany. 1208

Samochody Ciężarówki Podwozia ciężar. i autobus. „PRAGA“

Jeneralna Reprezentacja: 18972 **Lwów, ul. Jagiellońska 7. Tel. 305.**

„Marka światowej sławy“ znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci! przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci

Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami! Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Główny skład wysyłkowy: S. HAY, aptekarz. Lwów. ul. Kazimierzowska 31 — ul. Kołłątaja 12.

628

RAKIETY

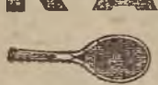

ang. piłki tenisowe, **meszty** na gumowych i bawolich podeszwach, przybory do boksu, lekkoatletyki, szermierki etc. poleca najtaniej **Malwina Rosenman, Lwów, Jagiellońska 17,** tel. 17-25. 1663

Lwów - Truskawiec - Lwów

przez Stryj—Drohobycz—Borysław już kursują autobusy „Lancia“ firmy „S Z Y B K O Ś Ć“. 20706

Wyjazd ze Lwowa:

Autobus Nr. 1 . . . . godzina 7 rano
Autobus Nr. 2 . . . . „ 17 po poł.
Postój autobusów koło Muzeum Przemysłowego.

Wykwintne KAPELUSZE DAMSKIE MAGAZYN „Emilja“ LWÓW, SIENKIEWICZA L. 2.

Syndykat Zbożowy

we Lwowie — sprzedaje bezpośrednio z magazynów na główn. dworcu (tor śledziowy) brama VII. 1635

NASIONA

buraków ćwikłowych i pastewn., koniczyn i grochu.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“. Lwów, ul. Sokoła l. 4.